



Skarpa działa już na całego

Czytaj str. 2

Remontujemy drogę żeby
ściągnąć inwestorów

Czytaj str. 9

ŻYCIE BYTOMSKIE®

Ukazuje się od 1956 r. w Bytomiu i Radzionkowie • 45 (3358) • 8.11.2021

PL ISSN 0239-2941 • NR INDEKSU 385050 • ROK LXIV • NAKŁAD: 6.500 (udokumentowany)

Cena **2,50 zł** (w tym 5% VAT) www.zyciebytomskie.pl

wydanie elektroniczne
dostępne na **eprasa.pl**

Pani
naczelnik
odchodzi

Czytaj str. 11

Przenieśli się do Bytomia i się w nim zakochali



Czytaj str. 10

O G Ł O S Z E N I E

Prezydent Bytomia Mariusz Wołosz zaprasza mieszkańców na spotkania

8 listopada, godz. 16.00 - Karb,
SP 21, ul. Worpie 14-16

22 listopada, godz. 16.00 - Rozbark,
Centrum Edukacyjno-Kulturalne im. Gorczyckiego
ul. Matejki 1

13 grudnia, godz. 16.00 - Śródmieście
SP 51, ul. Łużycka 12a

20 grudnia, godz. 16.00 - Sucha Góra,
SP 38, ul. Korczaka 1

więcej informacji na www.bytom.pl

W spotkaniach wezmą udział: bytomscy radni, urzędnicy, przedstawiciele policji, straży miejskiej, Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, Bytomskich Mieszkań, Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, Zakładu Budynków Miejskich.

Harmonogram spotkań może ulec zmianom ze względu na rozwój sytuacji epidemicznej.



Skarpa działa na całego

O tym nowoczesnym, jednym z najlepszych w Europie Centrów pisaliśmy już wiele razy. Przypomnijmy, że we wrześniu otwarto jego zewnętrzną część. Składają się na nią między innymi ścianki wspinaczkowe, strefy parkouru, street workoutu, toru do biegów terenowych i siłowni plenerowej. Wszystko świetnie zaaranżowane i robiące ogromne wrażenie na miłośnikach tej dyscypliny zjeżdżających do naszego miasta z różnych stron świata. Wszystko pomieszczone w budynkach wykorzystywanych przez dziesięciolecia przez kopalnię. Wiekłkim nakładem sił zagospodarowano je na nowo i dano im drugie, całkiem inne od poprzedniego życie. – *Rewitalizacja pokopalnianych obiektów w Rozbarku to ewenement w skali kraju. Efekt wieloletnich prac jest imponujący, a potencjał niezwykle ważny dla miasta, które zyskało nową wizytówkę przy wjeździe z południa metropolii* – stwierdza **Mariusz Wołosz**, prezydent Bytomia.

W zeszły piątek z kolei udo-
stępiono wnętrze obiektu. Na miłośników sportu w ekstremalnym wymiarze czeka-
ją tam między innymi grota
o wysokości 15,5 m z 18 sta-
nowiskami do ćwiczeń. Dłu-
gość wyznaczonych tu dróg
przekracza nawet 25 metrów.

Nowocześnie i atrakcyjnie. 3 tysiące metrów kwadratowych ścianek czekają na miłośników wspinania w działającym na terenie dawnej kopalni Rozbark Centrum Sportów Wspinaczkowych i Siłowych Skarpa Bytom. Wewnętrzną część obiektu odano do użytku w miniony piątek.



Frajdą dla użytkowników, nawet tych najbardziej wymagających jest zatem ogromna. Z kolei strefa rekreacyjna ma wysokość 13 m i mieści 21 stanowisk do ćwiczeń.

Jest też i strefa dziecięca mająca z kolei 14 torów. Dla najmłodszych przeznaczona jest także jedna z boulderowni (sztuczna ściana wspinaczkowa, u podnóża

której leży gwarantujący bezpieczeństwo gruby materac). Oprócz niej działają także boulderownie sportowa i rekreacyjna oraz regulowany i podświetlany Kilter Board, a także drewniana ściana systemowa Beastmaker. Coś dla siebie znajdą tu także miłośnicy wspinaczki na czas – łącznie to cztery drogi 15-metrowe i dwie 10-metrowe

o najwyższym standardzie. – *Skarpa Bytom to obiekt skrojony nie tylko dla najbardziej wymagających wspinaczy. Wśród wytyczonych dróg są również takie, na których swoich sił może spróbować każdy w miarę sprawny człowiek czy rodziny z dziećmi, dla których mamy całą dedykowaną strefę. Przygotowaliśmy także pełne zaplecze noclegowo-konfe-*

rencyjne, które pozwoli cieszyć się klimatycznymi wnętrzami byłej kopalni podczas imprez firmowych i okolicznościowych – wyjaśnia **Dobromir Bujak**, prezes klubu.

Przypomnijmy, że na stworzenie nowoczesnego obiektu wydano ponad 23 mln zł, z czego 16 mln zł stanowiło dofinansowanie z Unii Europejskiej.

ton

Zbudują zbiornik

W dwóch etapach. Władze Radzionkowa zabrały się za modernizację ulicy Dąbrowskiej położonej na Księżej Górze. Zaplanowane roboty podzielono na dwa etapy.

Ulica Dąbrowskiej ma coraz większe znaczenie dla układu komunikacyjnego miasta. Prowadzi bowiem do terenów, na których w ostatnim czasie powstało wiele nowych domków jednorodzinnych.

Pierwszy etap inwestycji potrwa do końca listopada. Do tego momentu trzeba stworzyć zbiornik retencyjny na potrzeby odprowadzenia wód deszczowych z okolicznych terenów. Zamówienie finansowane jest z dotacji celowej, którą gmina pozyskała z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii w ramach Programu „Metropolitalny Fundusz Solidarności”.

Z kolei drugi etap prac to już przebudowa samej ulicy wraz z budową kanalizacji deszczowej, a także oświetlenia. Poza tym konieczne jest wykonanie kanału technologicznego, oznakowania pionowego i poziomego oraz przebudowa sieci elektroenergetycznej. Prace będą prowadzone na odcinku od płyt betonowych do skrzyżowania z ul. Nieznanego Żołnierza.

izo

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y



PROSZĘ ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIĘ



NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

11 LISTOPADA 2021 r.

11.00 – Składanie kwiatów pod tablicą „Solidarności”, ul. Pułaskiego 9 (bez przemarszu)

**11.30 – odsłonięcie Tablicy „Tobie Polsko” w budynku Domu Polskiego „Ul”
(siedziby bytomskich harcerzy), ul. Korfantego 38**

**12.00– 14.20 – Uroczystości miejskie z udziałem wojskowej asysty honorowej
34. Śląskiego Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej w Bytomiu
oraz Orkiestry Wojskowej z Bytomia:**

12.00 - Msza św. za Ojczyznę, kościół pw. Św. Jacka, ul. Matejki 1/ul. Witczaka

**13.00 – Przegrupowanie pododdziałów, orkiestry, pocztów sztandarowych
i uczestników uroczystości – przemarsz do pomnika Wolności, ul. Piłsudskiego**

13.30 – Część oficjalna uroczystości, pomnik Wolności

IMPREZY TOWARZYSZĄCE:

11 listopada – godz. 11.00

BIEG NIEPODLEGŁOŚCI POD PATRONATEM PREZYDENTA BYTOMIA

Start 11:11 – Dystans 5 km

Start i meta przy Amfiteatrze w Parku Miejskim im. Franciszka Kachla.
Organizator: STOWARZYSZENIE MIECHOWICKA GRUPA BIEGOWA,
BTM RUNNERS, MYbytomianie.

Więcej informacji na facebookowej stronie
Stowarzyszenia Miechowska Grupa Biegowa

23 listopada – godz. 17.00

FINAŁ IX OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU PIEŚNI I PIOSENKI PATRIOTYCZNEJ POD PATRONATEM MINISTRA EDUKACJI I NAUKI ORAZ POD PATRONATEM PREZYDENTA BYTOMIA

Sala ToTu Bytomskiego Centrum Kultury, Plac Karin Stanek 1 – wstęp wolny
Organizator: Szkoła Podstawowa nr 45 w Bytomiu
i Młodzieżowy Dom Kultury nr 2 w Bytomiu
Partner: Bytomskie Centrum Kultury



Bytom



Napisali do nas. Zadzwonili

Po latach odwiedziłem Park Miejski im. Kachla. Niestety mieszkam za granicą i w tym miejscu byłem po raz ostatni w wieku kilkunastu lat. Park mnie zachwycał. W porównaniu z latami 80. minionego wieku zyskał na urodzie. Jest zadbane i przypomina parki, w których bywałem na co dzień w Szkocji. Jestem bardzo zadowolony z tego, jak nasze miasto się zmienia.

Nie rozumiem, dlaczego na ulicy Chrzanowskiego wprowadzono strefę płatnego parkowania, skoro przy pobliskich ulicach Estreichera i Ligęzy takiego obowiązku nie ma. Na Chrzanowskiego parkuje wiele samochodów należących do pacjentów specjalistycznych przychodni pobliskiego Szpitala Specjalistycznego nr 2. Uważam, że pobieranie obowiązkowych opłat od takich osób jest złym pomysłem. Pacjenci to chore osoby i oni oraz ich rodziny mają dostatecznie wiele problemów.

Niezbym rozumiem spóś działania naszych służb drogowych. Przez całe lato w mieście niewiele się działo. Teraz na pograniczu jesieni i zimy pół miasta zostało rozkopane. Zygazkiem jeździ się po ulicy Kolejowej oraz Chorzowskiej. Okolony słupkami jest nawet wjazd do ulicy Krzyżowej. Przecież jeżeli spadnie deszcz lub śnieg, to prace zostaną sparaliżowane.

Powalił mnie na łopatki widok cyrku, który rozlokował się na placu Pogody. Czy na obrzeżach miasta nie ma odpowiedniego miejsca na taką formę rozrywki? W centrum miasta jest to widok nieco groteskowy.

Cieszę się, że w szpitalu przy ulicy Batorego rozpo-

czą działalność jeden z nowoczesniejszych oddziałów na Śląsku. Pamiętam starą „Internę” i było to miejsce przestarzałe, na szczęście od zawsze był tam profesjonalny i pełen poświęcenia personel. Teraz można będzie pracować w przyzwoitych warunkach.

Nie wiem, czy na pasażerów środków komunikacji miejskiej, szczególnie tych młodych istnieje jakaś forma perswazji, aby nosili maseczki. Kilka dni temu jadąc tramwajem z Katowic naliczyłem w jednym tylko wagonie pięć osób bez tej formy zabezpieczenia. Domyślam się, że wszyscy zdawali sobie sprawę, że źle postępują, bowiem bacznie przyglądali się kto stoi na przystanku, obawiając się niespodziewanej kontroli zakończonej mandatem.

Rozumiem, że na ma zakaz dokarmiania ptaków, jednak to, co dzieje się obok dawnego targowiska Cider Center, to już gruba przesada. Wokół tego terenu żyją dziesiątki zdziczałych gołębi pocztowych, które zlatują się na pobliski trawnik, a kiedy się najedzą obsiadają wszystkie okoliczne latarnie i słupy sygnalizacji świetlnej. Nie muszę dodawać, że ptaki niesamowicie paskudzą, a w przypadku gołębi roznoszone są jeszcze obreżki.

Bytom jest miastem ulicznych słupków, które blokują jazdy na chodniki i pobocza. Najgorzej jest w okolicach dawnego Szpitala Górniczego. Nie dość, że nie ma tam zbyt wiele miejsca dla samochodów, to w dodatku blokuje się część z tych miejsc. Niedługo z powodu strefy płatnego parkowania i słupków nie będzie się opłacało jeździć samochodami do centrum naszego miasta.

Byłem ostatnio w markecie przy ulicy Strzelców Bytomskich i bardzo dziwił mnie widok części klientów spacerujących pomię-

dzy półkami bez maseczek ochronnych. Nie rozumiem dlaczego takich osób się nie karze mandatami. Czy ci ludzie nie zdają sobie sprawy, że mogą nawet nieświadomie zarazić kogoś innego.

Cieszę się, że lada chwila rozpocznie się przebudowa ulicy Dworcowej. Mnie interesuje jednak kiedy rozpocznie się budowa bytomskiego dworca przesiadkowego? Taki obiekt powstał niedawno w Katowicach i robi niemałe wrażenie. Nasz dworzec autobusowy odpowiada standardom z lat siedemdziesiątych minionego wieku i po prostu nie pasuje do naszego miasta. Po odnowieniu naszego deptaka taki obiekt niezbyt tam pasuje.

Komu przeszkadzały stare numery naszych autobusów? Obecnie starsze osoby mają problemy ze zorientowaniem się co oznaczają nowe „metropolitalne” oznaczenia. Nie rozumiem już jaki był sens zmiany numeracji linii 820 na trasie Tarnowskie Góry – Katowice. Skoro linia 830 nadal działa ze starym oznaczeniem.

Dobrze, że policja i straż miejska rozpoczęły kontrole osób jeżdżących bez maseczek w tramwajach i autobusach. Może wreszcie młode pokolenie nauczy się minimum dyscypliny. Mandaty pięćsetzłotowe przekonają zapewne najbardziej opornych.

jacek.sonczowski@zyciebytomskie.pl
Zachowaliśmy oryginalną pisownię

Liczba życia

60

... od tylu lat w budynku przy ulicy Tarnogórskiej działa bytomska Izba Wyrzeźwien. Rocznie trafia do niej kilkadziesiąt osób i nie są to jedynie mieszkańcy naszego miasta, ale także ci zwożeni z miast sąsiednich. Od wielu lat Izba nie jest samodzielnie placówką, lecz częścią Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom.

styki i medialna akcyjność. Kierowca

O kawiarence w parku

Pamiętam przed laty, kiedy chodziłem z dziećmi do parku, zachodziliśmy do kawiarni „Pod misiami”. Luksusów tam nie było, ale soki, woda, lody, ciasteczka, chyba piwo. Kiedy kawiarnię zamknęto, był to dla mnie symboliczny znak degradacji parku, skoro nawet w takim miejscu nie było chętnych, żeby prowadzić działalność gospodarczą. Ponowne otwarcie kawiarni będę więc traktował jako symboliczny znak rewitalizacji Parku Miejskiego.

Lech

Źródło: www.zyciebytomskie.pl, Facebook

powiedzenie Margaret Thatcher: rząd nie ma żadnych własnych pieniędzy. Żeby mieć (i dawać) musi je najpierw komuś zabrać. Patrząc na inflację mam wrażenie że już zaczął nam zabierać.

Realista

O akcji kontroli ciężarówek i autobusów:

Ach ta akcyjność! Raz akcja na busy i ciężarówki, raz na pieszych, raz na nietrzeźwych. Policja ciągle tkwi w PRL-u. Akcyjność i statystyki. Czy tam naprawdę nie ma nikogo kto by uświadomił policji, że nie akcyjność, ale codzienne konsekwentne działanie może dać efekty? Ale przecież liczą się staty-

o kartce, którą ostatnio ktoś wywiesił na tablicy informacyjnej umieszczonej na klatce schodowej jego bloku. Na kartce, podpisanej tajemniczo „Wkurzeni sąsiedzi” napisano mniej więcej tak: „Lokatorom z trzeciego piętra dajemy ostatnią szansę na załatwienie problemu ich okropnego psa. Mamy

dosyć jego nieustannego szczekania, wycia i piszczenia. Dosyć tego, że skacze po wszystkich, brudzi łapami i szarpie za odzież. To nie jest zabawne i wbrew temu, co opowiadacie nie świadczy o tym, że piesek jest taki zabawny. Nie jest. Jest wredny. Zróbcie coś z tym wreszcie”.



Felieton

Jest mi strasznie wstyd za Bytom. Wstydzę się, bo jego władze nie przyłączyły się do jakże wspaniałej i aż kipiącej nowoczesnością akcji zorganizowanej niedawno w kilku największych polskich miastach. Ich światli włodarze zdecydowali, że uruchomią na kilkadziesiąt sekund syreny alarmowe i w ten sposób zwrócą uwagę innych, głównie takich nieświadomych jak my w Bytomiu na problem tak zwanych zmian klimatycznych oraz ostrzegą nas, że jak natychmiast nie zaczniemy im przeciwdziałać (tym zmianom), to Ziemia zniknie w ciągu dziesięciu lat (mrozący krew w żyłach licznik podobno już bije). Tak na marginesie spieszę wyjaśnić niezorientowanym, że owe „zmiany klimatyczne”, to nic innego, jak niegdyśjsze „globalne ocieplenie” i „dziura ozonowa”, o których nie wiedzieć czemu dziś już nikt nie wspomina.

Ale wróćmy do wyjącej syren. Ci, którzy je u siebie uruchomili mogą teraz czuć wielką dumę. Zmiany klimatyczne wzięły sobie to wycie do serca i już wiadomo, że będą omijały Warszawę, Gdańsk



Pióro na sztorc

Byłem kilka dni temu w Kąkuli przy ul. Unii Europejskiej w Radzionkowie. Usłyszałem komunikat: „Nasz market otwarty jest w każdą niedzielę”. Przy punkcie informacyjnym zobaczyłem małe, zajmujące nie więcej niż metr, stanowisko jednej z firm kurierskich. Domyśliłem się, że supermarket pozostaje otwarty w każdą niedzielę, ponieważ jest (także) placówką pocztową.

Na temat zakazu handlu w niedzielę można mieć różne zdania – i obie opinie szanuję. Mnie on nie przeszkadza; nawet kiedy markety były czynne w niedziele nie robiłem w tym dniu zakupów. Owszem, czasami okazuje się w niedzielę, że zapomnieliśmy kupić śmietanę albo cytrynę, ale w okolicy zawsze jest czynny jakiś mały osiedlowy sklepik. Pracownicy supermarketów powinni mieć prawo do wolnej niedzieli i niedzielnego wypoczynku, a robienie dużych zakupów w tym dniu to tylko smutny znak, że ktoś nie ma innych pomysłów na świąteczne spędzenie świątecznego dnia. W Niemczech i wielu krajach zachodniej Europy w niedziele markety są nieczynne i jest to tam rzecz oczywista. Dla odmiany – na posowieckim wschodzie, na

i inne ośrodki. Wiatr już tam nie zaszaleje. Wichura nie połamie drzew, niczego nie urwie i nie zdemoluje. Woda niczego nie zatopi i nie wybiję z żadnej studzienki, bo nie wystąpią już ulewne deszcze. Nawet słońce już nie przypiecze i nie wypali trawników, ani nie wysuszy pól. Krótko mówiąc koniec ze zmianami klimatu.

My możemy sobie pluć w brodę, że syren nie włączyliśmy, co tylko pokazało, że w dziedzinie klimatu też jesteśmy prowincją i nie wiemy, jak się nowoczesnie zarządza miastem. W efekcie nas kataklizmy nie ominą. Nadal będzie lało, zatapiało, suszyło i wiało. I nie cieszymy się, że dostaliśmy rządowe miliony na przebudowę niesprawnej kanalizacji biegnącej pod ulicą Piłsudskiego, bo ta nie radziła sobie z odbieraniem wody po ulewach. Może za tę grubą kasę coś tam naprawimy, ale przecież mogliśmy załatwić sprawę włączając syreny. Byłoby tanio, efektywnie i efektywnie. A do tego zgodnie z modą.

TOMASZ NOWAK

tomasz.nowak@zyciebytomskie.pl

przykład na Ukrainie, w niedziele czynne są wszystkie sklepy.

Na temat zakazu handlu w niedzielę można mieć różne zdania. Natomiast trudno się nie oburzyć na to, w jaki sposób wielkie korporacje obchodzą prawo i śmieją się w kufak, otwierając swoje placówki handlowe wbrew zakazowi w niedzielę. Oczywiście można mówić, że to wina ustawodawcy, bo pozostawił w prawie lukę. Tyle, że w tym przypadku ta luka jest szukana „na rymał”, w sprzeczności nie tylko z duchem prawa, ale i z jego literą. Bo market nie jest placówką pocztową, nawet jeśli przywiesi sobie listek figowy w postaci stanowiska firmy pocztowo-kurierskiej i umowy z nią. Dlatego mam nadzieję, że ta luka szybko zniknie z przepisów. Oczywiście trzeba znówelizować odpowiednią ustawę i wprowadzać do niej absurdalnie biurokratyczne przepisy – np. że w placówce pocztowej powierzchnia ekspozycji towarów przeznaczonych na sprzedaż nie może przekroczyć 15 metrów kwadratowych. Ale skoro korporacje w tak bezczelny sposób naciągają przepisy, to innego wyjścia chyba nie ma.

MARCIN HAŁAŚ

marcin.halas@zyciebytomskie.pl



Internauci komentują

O inwestycjach z Polskiego Ładu:

Widzę, że „Życie Bytomskie” stało się kolejnym ośrodkiem propagandy tzw. Polskiego Ładu. Bytom dostanie pieniądze. Czekam zatem na analizę, kto za to zapłaci, czyli skąd rząd weźmie pieniądze, to znaczy komu je zabierze. Czy przypadkiem nie zapłacą za to sami Polacy, a najbardziej tzw. klasa średnia? I drugi temat analizy: ile pieniędzy stracą samorządy w wyniku zmian podatkowych wprowadzanych przez Polski Ład? Zapewne znac-



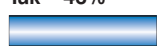
Zasłyszane

Takie z codziennego życia wzięte „kwiatki” przekazywane przez naszych czytelników zdecydowanie ceni mi sobie najbardziej. Jeden z nich, mieszkaniec Miechowic, opowiedział nam

Internetowa sonda Życia Bytomskiego

Czy remont ulicy Dworcowej pomoże w jej ożywieniu?

Tak – 48%



Nie – 52%



charakter. Dziś życie kręci się w centrach handlowych. Możemy jedynie żałować, że pozwoliliśmy na ich budowę w Śródmieściu. Druga strona komentowała między innymi w taki sposób: – Najważniejsze, że Dworcowa wreszcie doczeka się przebudowy,

bo dziś wygląda jak z minio-nej epoki. Życie handlowe wróci na nią z czasem, to się musi stać. Ale najważniejsze, że ludzie ponownie zechcą tam bywać, bo przyciągnie ich nowoczesny, odnowiony wizerunek. Dziś na Dworców nie ma za bardzo po co przychodzić. Ona nie przyciąga. I to koniecznie trzeba zmienić.

W tym tygodniu wsłuchując się w niesamowicie ciekawe, szczerze i intrygujące opowieści bohaterów naszego tekstu ze strony 10 pytamy: „Czy polecałbyś innym przeprowadzenie się do Bytomia?”. Głosujemy jak zwykle na stronie internetowej zyciebytomskie.pl. Gorąco zachęcamy do wypowiedziania się i komentowania. Wyniki sondy przedstawimy już w kolejnym numerze naszego tygodnika.

Inwestycję wartą 950 tysięcy złotych realizuje firma wyłoniona przez bytomski Miejski Zarząd Dróg i Mostów. To katowicki Drogopol. – Remont nawierzchni jezdni ul. Chorzowskiej na wiadukcie jest konieczny ze względu na jej zły stan – mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia. – Podczas prac wykonawca przeprowadzi także remont chodnika oraz niezbędne roboty mostowe.

Roboty ruszyły w miniony wtorek. W planach są między innymi wymiana nawierzchni wraz z izolacją płyty pomostu wiaduktu drogowego, a także wymiana nawierzchni i konstrukcji drogi na dojazdach. Pojawia się poza tym nowe krawężniki, wyregulowane mają być wpusty uliczne i włączniki kanałowe. Doczekamy się poza tym naprawy mocno dziś zniszczonego chodnika zrobionego z kostki betonowej, naprawione będą też również znajdujące się w kiepskim stanie schody. Konieczna jest wymiana skrodowanej rynny służącej do prowadzenia dziecięcych wózków.

Remont oznacza poważne zmiany w organizacji ruchu, a co za tym idzie i korki. Wyłączone z ruchu kołowego są dwa pasy jezdni po poł-

Remontują wiadukt na Chorzowskiej

Są utrudnienia. Trwa naprawa wiaduktu drogowego w ciągu ulicy Chorzowskiej nad aleją Jana Pawła II. Prace zostaną zakończone w tym roku. Do tego czasu kierowcy muszą się spodziewać utrudnień.



dniowej stronie ul. Chorzowskiej (kierunek z centrum do Chorzowa), Auta korzystają z dwóch pasów jezdni ul. Chorzowskiej od strony

północnej. To nie wszystko. Konieczność wykonania napraw pod wiaduktem spowodowała zawężenie jednego z pasów jezdni al. Jana

Pawła II w kierunku dojazdu do ul. Chorzowskiej. Po 19 listopada prace zostaną przeniesione na drugą część jezdni.

Ekrany ochronią przed hałasem

Doczekali się. Po wielu latach pojawia się realna szansa na to, że skończą się kłopoty mieszkańców ulicy Rostka oraz Miarki, którzy uskarżają się na ogromny hałas powodowany przez przejeżdżające pociągi. Ograniczyć go mają ekrany akustyczne, które postawić chcą PKP PLK.

Po raz pierwszy o problemach bytomian mieszkających w sąsiedztwie torów kolejowych pisaliśmy przed siedmioma laty. Zorganizowali oni wówczas spotkanie dla dziennikarzy, by pokazać im w jakich warunkach muszą na co dzień żyć. Rzeczywiście można im mocno współczuć. Przejeżdżające pod ich oknami, a w zasadzie mknące wiele razy w ciągu dnia składy bardzo hałasują. Nie sposób otworzyć okno, nie sposób spokojnie spać i odpocząć.

Nie była to jedyna troska lokatorów budynków przy Miarki i Rostka. Narzekali oni też na to, że tory nie są oddzielone barierkami, które chroniłyby przede wszystkim dzieci przed śmiertelnym zagrożeniem. Bytomianie przygotowali wówczas dramatyczną petycję do szefostwa PKP Polskich Linii Kolejowych, pod którą podpisało się ponad 130 osób.

Pismo wysłano, ale niewiele to pomogło. PLK po wizji lokalnej uznało, że nie ma mowy o przekroczeniu dopuszczonych przepisami norm hałasu, a co za tym idzie nie ma powodów, by spełnić żądania skarżących się i postawić wzdłuż torowiska ekrany akustyczne.

Jakby tego było mało, wkrótce władze kolei zdecydowały o wycince drzew i krzewów rosnących w okolicy. Tłumaczono to względami przeciwpożarowymi. Bytomianie zaś twierdzili, że bezsensownie usunąć jedyną naturalną barierę chroniącą ich przed hałasem.

Kiedy wydawało się, że nie się w tej sprawie nie zmieni, PKP PLK niespodziewanie zaczęły działać zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców naszego miasta. Skłoniła je do tego decyzja Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Katowicach. Po ponownym przeprowadzeniu analizy poziomu hałasu uznał on, że podczas planowanej gigantycznej przebudowy linii kolejowej biegnącej przez Bytom należy postawić ekrany akustyczne. Mają się one pojawić na odcinku od wiaduktu nad ulicą Chorzowską aż do dworca kolejowego. Roboty projektowe już trwają, ekrany ku radości mieszkańców Rostka i Miarki staną do końca roku 2024.

Mało tego: jeśli mimo ich obecności uciążliwości nadal będą trudne do zniesienia, PKP zapowiada, że pomyśli o kolejnych, skuteczniejszych rozwiązaniach. **ton**

„Polski Ład” dla Radzionkowa

Na drogi. Przed tygodniem pisaliśmy o wielkich pieniądzach, jakie w ramach programu „Polski Ład” dostał Bytom. To rządowe wsparcie trafiło także do Radzionkowa. Miasto otrzymało 4 miliony 275 tysięcy złotych.

Przypomnijmy, że w ramach „Polskiego Ładu” samorządy w całym kraju otrzymały fundusze na realizację swoich najważniejszych,

poprawiających jakość życia mieszkańców inwestycji. Do Radzionkowa trafiły one na modernizację infrastruktury drogowej. Poprawiając jej stan technicz-

ny miasto chce w głównej mierze zmniejszyć szkodliwość dla mieszkańców niską emisję.

To wiadomość dobra, ale jest niestety i gorsza.

Radzionków złożył też bowiem inne wnioski, ale te niestety nie zyskały akceptacji. Chodzi o środki, które gmina chciała pozyskać na planowaną od dawna budowę krytej pływalni oraz urządzenie sąsiadującego z nią terenu, a także na modernizację dróg lokalnych. **izo**

STRAŻAK SAM NA ŻYWO!

Niedziela 14.11 Bytom
Bytomskie Centrum Kultury
godz. 10:00, 12:30

CYRKOWA PRZYGODA!
kup bilet już dziś!
bilety: www.strazaksamnazywo.pl

21 listopada czekają nas wybory uzupełniające do radzionkowskiej Rady Miasta. Kto kandyduje, kto ma szanse na mandat? Czytaj już w przyszłym tygodniu.

Fielmann.
Znajdziesz swoją parę.

okulary
 BD 458



OKULARY
 PROGRESYWNE
 OD

279 zł

Twój optyk.
 Zapraszamy do salonów i na fielmann.pl

fielmann
 butik optyczny

Czy zakonnik molestował dzieci?

Śledztwo trwa. Bytomska Prokuratura Rejonowa prowadzi śledztwo w sprawie przypadków molestowania dzieci poniżej piętnastego roku życia przez zakonnika pełniącego posługę w jednej z naszych parafii.

Mężczyzna usłyszał na razie zarzuty molestowania trzech chłopców, jednak ustalane jest, czy poszkodowanych nieletnich nie było więcej. Sprawa nie jest nowa, bo- wiem zakonnik został zatrzymany w marcu tego roku. Doniesienie o przestępstwie złożyła Prowincja Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych w Polsce po otrzymaniu wiarygodnych informacji na temat rozpijania i wykorzystywania nieletnich.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty zgwałcenia jednego dziecka i doprowadzenia do tzw. innych czynności seksualnych dwojga innych. W tym celu miał grozić swoim ofiarom, stosować przemoc, podstęp, a także wykorzystywał stan bezradności dzieci odurzonych alkoholem. Dodatkowo zakonnikowi postawiono zarzut rozpijania małoletnich. O ile zarzuty zostaną potwierdzone, mężczyźnie grozi kara do 15 lat więzienia. Śledztwo w tej sprawie nadal trwa. eg.

KRONIKA POLICYJNA

O wydarzeniach minionego tygodnia informuje aspirant Anna Oczkiewicz, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu.

29 października

Kolejny spokojny dzień. Policjanci z bytomskiego garnizonu mogli odetchnąć przed mobilizacją zaplanowaną tradycyjnie na 1 listopada. W ciągu doby w mieście nie doszło do ani jednego groźnego zdarzenia. Wydarzyły się jedynie niegroźne kolizje.

30 października

Siła pragnienia. Policja poszukuje sprawców, którzy wyłamali kłódkę w lodowce stojącej przy placu Wolskiego, a następnie skradli napoje chłodzące. **Włamanie do lokalu.** Włamano się do lokalu gastronomicznego przy ulicy Strzelców Bytomskich. Zło-

dzieje podważyli okno i spe- netrowali pomieszczenia. Funkcjonariusze starają się ustalić co zginęło. **Złamany zakaz.** Na ulicy Kruczej policjanci zatrzy- mali do rutynowej kontroli samochód marki bmw. Jego kierowca miał sądowy zakaz zasiadania za kierownicą. Mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

31 października

Dziura w baku. Przestępcy uszkodzili bak w opłu astrze zaparkowanym przy ulicy Chrzanowskiego, po czym skradli 15 litrów paliwa. Ceny benzyny i oleju napę- dowego sprawiły, że tego typu kradzieży należy się spodziewać częściej.

1 listopada

Jazda z promilami. Na alei Legionów policjanci z Wy- działu Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli for- da focusa. 29-letni kierowca miał 1,4 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Natomiast na placu Sobie-

skiego z prawem jazdy po- zegnał się młody kierowca audi. Mężczyzna miał 2,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. **Uszkodzone drzwi.** Na ulicy Grota-Roweckiego chuligan wyłamał drzwi do mieszka- nia 42-latką.

2 listopada

Podwójne kłopoty. Na ulicy Kochanowskiego policjan- ci zatrzymali opła astrę. Kierowca samochodu miał 0,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu oraz posiadał sądowy zakaz pro- wadzenia pojazdów mecha- nicznych. **Zginął telefon.** Na placu Sobieskiego nieustalony sprawca skradł telefon ko- mórkowy warty 2 tysiące złotych. **Włamanie do garażu.** Prze- stępcy dostali się do garażu przy ulicy Węglowej, a na- stępnie ukradli opony oraz kosiarkę do trawy. **Złodziej w biurze.** Z siedzi- by biura przy ulicy Dworco- wej skradziono kamerę.

3 listopada

„Skok” na mieszkanie. Nie- ustaleni jak na razie spraw- cy włamali się do mieszka- nia przy ulicy Pomorskiej. Zginęła gotówka oraz biżu- teria. **Ukradzione ocieplenie.** Sprzed domu przy ulicy Powstańców Śląskich skra- dziono styropian służący do ocieplania budynków. Straty obliczono na 3500 złotych. **Wykorzystana nieuwagę.** Na ulicy Nowej nieustalony złodziej wykorzystał nie- uwagę 75-latką, a następnie skradł 2500 złotych.

4 listopada

Kolejna kradzież paliwa. Z dacji zaparkowanej przy ulicy Hłonda skradziono paliwo. Wcześniej złodziej wywiercił otwór w baku. **Wpadka z amfetaminą.** Na ulicy Wrocławskiej policjan- ci ze Stroszka zatrzymali 36- latką. Mężczyzna miał przy sobie 13 gram amfetaminy. Bytomianinowi grożą 3 lata pozbawienia wolności.

Kucyki wróciły do właściciela

Odzyskane zwierzęta. Policjanci odzyskali kucyki skradzione we wrześniu z działek w Karbiu. Zwierzę- ta odnalazły się w województwie świętokrzyskim. Obecnie trwają poszukiwania koniokrada, paser już został zatrzymany.

Niecodzienna kradzież miała miejsce we wrześniu. Skradzio- ne zostały z zagrody 3 koniki rasy kup. Były to dwa ogiery i jedna klacz. Wszystkie po- siadały czipy. W minionym ty- godniu kryminalni z komisa- riatu w Miechowicach, dzięki pozyskanym informacjom ustalili, że konie mają znaj- dować się w województwie świętokrzyskim. Informacje te potwierdziły się i zwie- rzęta szczęśliwie powróci-

ły do właściciela. W trakcie badania sprawy zatrzymano 53-letniego mieszkańca Rudy Śląskiej, który usłyszał za- rzut paserstwa. Mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawie- nia wolności. Za paserstwo umyślne w kodeksie karnym przewidziana jest taka sam kara jak za kradzież. Postę- powanie w sprawie kradzieży koni w dalszym jest prowa- dzone i z pewnością kolejne osoby usłyszą zarzuty w tej sprawie. eg.

Przygotowania do zimy

Kontrole sprzętu. Policjanci ruchu drogowego i pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów zorganizowali przedzimowy przegląd pojazdów służących do odśnieżania ulic.

Aura nie wskazuje wprawdzie na szybkie przybycie zimy, ale już dziś w trosce o to, aby jednak ona nas nie zaskoczyła, odbył się przegląd pojazdów, które dbają o stan naszych jezd- ni podczas opadów śniegu. Wszystko przeprowadzono na placu przy Bytomskim Teatrze Tańca i Ruchu Roz- bark. Mundurowi z Wydzia- łu Ruchu Drogowego bytom- skiej komendy i przedstawiciele MZDiM skontrolowali stan urządzeń pomagających w walce z zimą.

Najczęściej były to płu- gi i piaskarki. Stwierdzono nieliczne, drobne usterki, po których usunięciu pojaz- dy będą gotowe do swoich zadań. eg.



K O N D O L E N C J E



„Nie umiera ten,
kto trwa w pamięci żywych”
Ks. Jan Twardowski

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

Mieczysława Panka

Byłego Naczelnika Wydziału Geodezji,
pracującego w Urzędzie Miejskim w Bytomiu w latach 1972-2011

Pograżonej w żałobie Rodzinie i najbliższym
najszczersze wyrazy współczucia składają
w imieniu władz Miasta, radnych Rady Miejskiej
oraz pracowników Urzędu Miejskiego w Bytomiu

Mariusz Janas
Przewodniczący Rady
Miejskiej w Bytomiu

Mariusz Wołosz
Prezydent Bytomia



„Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią się im płaci”
Wisława Szymborska

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

ŚP

Ryszarda Grzegorzycy

Piłkarską legendę Polonii Bytom,
zdobywcę tytułu Mistrza Polski w 1962 roku,
a także Pucharu Karla Rappana oraz Pucharu Ameryki w 1965 roku,
wielokrotnego reprezentanta Polski

Żegnamy wspaniałego człowieka oraz sportowca
zasłużonego dla śląskiej i polskiej piłki nożnej.

Pograżonej w żałobie Rodzinie i najbliższym
najszczersze wyrazy współczucia składają
w imieniu władz Miasta, radnych Rady Miejskiej
oraz pracowników Urzędu Miejskiego w Bytomiu

Mariusz Janas
Przewodniczący Rady
Miejskiej w Bytomiu

Mariusz Wołosz
Prezydent Bytomia

PONAD **23** MILIARDY ZŁOTYCH NA INWESTYCJE



**POLSKI
ŁAD**

RZĄDOWY FUNDUSZ POLSKI ŁAD
PROGRAM INWESTYCJI STRATEGICZNYCH

Ponad 23 miliardy z rządowego funduszu
– może z nich skorzystać każda gmina w Polsce.

To pieniądze przeznaczone przez rząd na: drogi, wodociągi,
ekologię, edukację dzieci i obiekty sportowe.

Bo Twoja okolica zasługuje na wielkie inwestycje.

Rządowy Fundusz Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych.
Po prostu inwestujemy w Polskę.

Program realizowany jest poprzez promesy inwestycyjne
Banku Gospodarstwa Krajowego.

www.bgk.pl



Dworcowa: roboty ruszają!

Zmiany, zmiany. 8 listopada rozpoczyna się jedna z najbardziej wyczekiwaných inwestycji w naszym mieście, a więc przebudowa ulicy Dworcowej. Wszyscy musimy przygotować się na spore zmiany.

Zgodnie z zapowiedziami pierwszy etap modernizacji (będzie ich cztery) obejmie odcinek pomiędzy placem Wolskiego, a kamienicą nr 32. Ta część naszego głównego deptaku zostanie ogrodzona płotem, a piesi mają się poruszać pomiędzy specjalnie ustawionymi zaporami i po zamontowanych nad wykopami kładkach.

Na Dworcową od strony ul. Moniuszki wjechać mogą jedynie przedstawiciele dokładnie określonej grupy

użytkowników ruchu. Chodzi między innymi o pojazdy zaopatrzenia (ale jedynie w określonych godzinach), a także pojazdy służb miejskich i ochrony w czasie podejmowanych przez nie interwencji oraz pojazdy budowy.

8 listopada od godz. 8. zacznie obowiązywać tymczasowa organizacja ruchu przy ul. Dworcowej. Mieszkańcy ulokowanych przy niej budynków (na odcinku pomiędzy skrzyżowaniem z ul. Moniuszki, a Placem

Wolskiego), mogą postarać się o miejsca parkingowe na czas wyłączenia drogi z ruchu. Konkretnie to zadanie zarządcy oraz właścicieli budynków. Powinni oni wystąpić do Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów z wnioskiem o udostępnienie miejsc parkingowych dla mieszkańców i przedsiębiorców, którzy utracili możliwość parkowania na terenie swoich posesji. Miejsca postojowe na parkingu Centrum Handlowego Agora zostaną udostępnione nieodpłatnie na

czas zamknięcia dojazdu do poszczególnych posesji przy ul. Dworcowej.

Aby uzyskać karty uprawniające do nieodpłatnego parkowania samochodów osobowych na parkingu Agory, trzeba złożyć stosowny wniosek. Dołączyć do niego należy oświadczenie zawierające listę mieszkańców wraz z adresem nieruchomości oraz numerami rejestracyjnymi pojazdów, które do tej pory były parkowane na podwórkach przylegających do posesji przy ul. Dworcowej. Poza tym nieodpłatne są kopie dokumentów poświadczających prawo do dysponowania nieruchomością. Abonamenty wydawane będą w terminie do 3 dni roboczych od dnia złożenia kompletnego wniosku.



Biblioteka świeci się na pomarańczowo

Na pomarańczowo. Spójrzcie wieczorem na gmach bytomskiej Miejskiej Biblioteki Publicznej. Zobaczycie świecący napis „Biblioteka”.

W ostatnich latach wiele zainwestowano w gmach placówki. Teraz przyszedł czas na to, by na fasadzie głównej zamontować neon. To powrót do przeszłości, bo przed laty w tym miejscu widniało już świecące logo. Z czasem uległo ono uszkodzeniu i w końcu je zdemontowano.

Nowy kaseton świetlny wybrano po namyśle: – *Mieliliśmy do wyboru dwa projekty. Pierwszy zakładał montaż liter na dachu, ale ze względów technicznych musieliśmy z niego zrezygnować, bo związane było to ze zbyt daleko idącą ingerencją. Praktyczniejszym rozwiązaniem było zamontowanie kasetonu świetlnego na fasadzie. Wcześniej myśleliśmy również o tak zwanej video fasadzie, ale takie urządzenie sporo kosztuje. Poza tym, w nocy tak duży świetlny ekran przeszkadzałby mieszkańcom* – mówi **Dariusz Kot**, dyrektor MBP.

Kolor lamp nie jest przypadkowy. – *Materiał, który zastosowaliśmy, jest wytrzymały na duże różnice temperatur i mamy gwarancję, że neon będzie działał przez wiele lat. Litera na kasetonie mają kolor pomarańczowy, a to barwa coraz częściej kojarząca się z bytomską kulturą* – dodaje Kot. Przypomnijmy, że pomarańczowym posługuje się Bytomskie Centrum Kultury – takiej barwy jest będący jego logo piesek.

Nowy neon zdążył się już spodobać bytomianom. Dyrekcja biblioteki podkreśla natomiast korzyści płynące z inwestycji: – *Zastosowaliśmy ledowe oświetlenie, pobór prądu jest minimalny, porównywalny do mocy dwóch mocniejszych żarówek* – mówi **Dariusz Kot**. Koszt opracowania projektu, wykonania oraz instalacji neonu wyniósł 30 tys. zł i sfinansowany został z budżetu miasta.

Nasi seniorzy śpiewają najlepiej

Dwa sukcesy. Artyści z Bytomskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku pokazali swoją moc i zdominowali niedawny „Jura Senior Festiwal – Poręba 2021 – Wojewódzki Festiwal Twórczości Senioralnej”.

Impreza odbywała się w Porębie, ale ze względu na pandemię koronawirusa przeprowadzono ją w bezpiecznej formule online. Utwory opracowane i nadesłane przez uczestników oceniało jury w składzie **Henryk Czich**, **Mona Lisa** oraz **Grzegorz Poloczek**. Z wyborem zwycięzców nie miało ono najmniejszego problemu, bo bytomianie zdecydowanie przewyższali umiejętnościami oraz talentem pozostałych uczestników.

W efekcie artyści Bytomskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku zwyciężyli w dwóch

kategoriach. Wywalczyli pierwszą nagrodę wśród chórów i zespołów, a także w gronie duetów. W tej ostatniej palme pierwszeństwa przyznano **Bożenie Związek** i **Ilonie Dobrowolskiej**. Pannie przepięknie wykonały piosenkę „Stowarzyszenie porannej rosy” z repertuaru grupy Pod Budą. Natomiast w kategorii chóry i zespoły najwyższą oceniono Wrzosey Jesieni pod kierownictwem **Moniki Woleńskiej**, za wykonanie pieśni „Ojczyzno Ty ma” która jest transkrypcją Etiudy E-mol Fryderyka Chopina.



CO GDZIE KIEDY ? Dokąd się wybrać

OPERA ŚLĄSKA

Poniedziałek 8 listopada, godz. 11: L. Minkus – Don Kichot”.

Czwartek 11 listopada, godz. 11: „Sól ziemi czarnej” – widowisko baletowe.

Piątek 12 listopada, godz. 18: „Muzyczna awantura z happy endem”, czyli Adam Snopek Stand-up przy fortepianie kontrakameraliści Opery Śląskiej.



Muzyczna awantura z happy endem

Sobota i niedziela – 13 i 14 listopada, godz. 18: S. Moniuszko – „Straszny dwór”.

Niedziela 14 listopada, godz. 11: Salon poezji i muzyki Anny Dymnej. Sala koncertowa im. Adama Didura.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY – BECEKINO

8 – 11 listopada, godz. 15.30: „Ron Usterka”.

„Ron Usterka” to animowany film dla dzieci z wytwórni Walta Disneya. Historia gimnazjalisty Barneya i Rona, jego nowego, chodzącego i mówiącego robota, który ma być jego „najlepszym przyjacielem”. Recenzent portalu filmweb ocenia: Tę opowieść o dorastaniu w zdominowanym przez technologię

świecie, samotności wśród współczesnej młodzieży czy wykluczeniu ze względów ekonomicznych ogląda się, nie tylko ocierając łzy wzruszenia, ale też trzymając się za bolący od śmiechu brzuch.

Czas trwania: 99 min.

8 – 11 listopada, godz. 17.30: „To musi być miłość”.

„To musi być miłość” jest kolejną polską komedią romantyczną. Portal onet.pl tak streszcza film: To historia trzech sióstr, które w stylu Bridget Jones przechodzą miłosne zawirowania, a ich faceci w swojej totalnej niezdarności próbują odzyskać serca kobiet.

Czas trwania: 100 min.



To musi być miłość

8 – 11 listopada, godz. 19: „Lux Aeterna”.

„Lux Aeterna” to film produkcji francuskiej. To z jednej strony nacechowana czarnym humorem opowieść o kulisach powstawania pewnego filmu reklamowego, którego realizacja wymknęła się spod kontroli, a z drugiej strony – film o współczesnych... czarownikach. Recenzent portalu filmawka ocenia: w zaledwie 51 minut udaje się tu osiągnąć efekt szoku, strachu, niepokoju, które krętymi ścieżkami prowadzą nas do percepcyjnej ekstremy.

Czas trwania: 55 min.

8 – 11 listopada, godz. 19.30: „Poufne lekcje perskiego”.

„Poufne lekcje perskiego” to – jak opisuje recenzent tygodnika „Polityka” – tragikomedia o Holokaście opowiedziana w sposób zaskakująco lekki. Groza i śmierć sąsiadują tu z czystym absurdem, podobnie jak u Chaplina czy Benigniego. Choć trudno w to uwierzyć, ta surrealistyczna niemal historia wydarzyła się naprawdę. Uciekający przed rozstrzelaniem belgijski Żyd podaje się za Persa. Trafia do obozu, gdzie je-

den z esesmanów szuka nauczyciela do nauki języka farsy. Więzień wymyśla nieznany mu język, codziennie podrzuca oficerowi kilka nowych słówek, dokonując cudów, by się nie pomylić.

Czas trwania: 127 min.

12 – 18 listopada, godz. 15.30, 17.30: „Pszczółka Maja: Mały wielki skarb”.

40 lat temu pszczółkę Maję za sprawą telewizyjnego serialu emitowanego jako „Wieczorynka” znała cała Polska. Dodatkowo całą Polskę znała śpiewana przez Zbigniewa Wodeckiego piosenkę. Dla tych, którzy pamiętają oraz dla ich dzieci oraz wnuków – nowa animacja poświęcona maleńkiej pszczółce „co wieść chce wśród owadów prym”. *Czas trwania: 88 min.*



Pszczółka Maja: Mały wielki skarb

12 – 18 listopada, godz. 19: „Dau. Natasza”.

„Dau. Natasza: to film produkcji niemiecko-rosyjskiej. Akcja rozgrywa się w przeciągu kilku dni w 1952 roku, opowiada o samotnej kierownicze kantyny w zamkniętym sowieckim mieście-instytucie.

Czas trwania: 138 min.

12 – 18 listopada, godz. 19.15: „Penguin Bloom: Niesamowita historia Sam Bloom”.

Film produkcji australijsko-amerykańskiej. Podczas wakacji w Tajlandii Sam ulega nieszczęśliwemu wypadkowi, który na zawsze zmienia jej życie. To opowieść o niesamowitej kobiecie oraz o sile i nadziei na największych życiowych zakrętach.

Czas trwania: 95 min.

Redakcja nie odpowiada za ewentualne zmiany w repertuarach.

Powolna rewitalizacja robotniczego osiedla

Kolonia Zgorzelec. Co dzieje się z rewitalizacją domów na Kolonii Zgorzelec? Inwestycja posuwa się bardzo powoli, a część budynków, w których odstąpiono fundamenty może zostać zalana przez deszcz i śnieg.

Takie obawy mają okoliczni mieszkańcy. – Kiedy dowiedzieliśmy się, że nasza Kolonia zostanie zrewitalizowana bardzo się ucieszyliśmy. Nie tylko nasze w miarę zadbane budynki miały odzyskać dawną świetność, ale również straszące w okolicy pustostany. Niestety, prace rozpoczęte wiosną tego roku posuwają się w żółtym tempie – denerwuje się pragnąca zachować anonimowość lokatorka jednego z remontowanych domów.

Kontrowersje budzi sposób izolowania budynków nr 19, 21 i 22. Ponad miesiąc temu tuż przy ścianach wykonano głębokie wykopy i na tym roboty stanęły. Mieszkańcy

boją się, że podczas jesiennej szarugi dziury w ziemi zostaną zalane wodą, a następnie zasypie je śnieg. Już teraz w budynkach pojawiła się wilgoć, a gdzieś tam widać już początki zagrzybienia. – Rozmawialiśmy już z robotnikami budowlanymi i ich zdaniem remontowanych budynków jest więcej niż krzątających się przy nich ludzi. W trakcie wykonywania prac część osób zwolniła się z pracy. Prace budowlane bardzo się odwlekają w czasie – mówi inny z lokatorów.

O wyjaśnienie sprawy poprosiliśmy pracowników Zakładu Budynków Miejskich Towarzystwa Budownictwa Społecznego, któremu pod-

lega osiedle. Jak się dowiedzieliśmy zakończenie prac związanych z rewitalizacją Kolonii Zgorzelec planowane jest zgodnie ze złożonym wnioskiem o dofinansowanie w grudniu 2022 roku. W budynkach, o których mowa zgodnie z projektami są do wykonania izolacje pionowe. W trakcie odkrywania fundamentów wystąpiły następujące trudności: mur fundamentów w budynku 21 uległ odspojeniu i należało go przemurować, sieci odprowadzające wodę deszczową były całkowicie zapechane i należało je udrożnić.

Obecnie trwają przygotowania do końcowego odbioru prac związanych z wykonaniem izolacji pionowej. Należy również pamiętać, że wszystkie prace zanikowe (np. przemurowania, uszczelnienie środkami itp.) muszą być odebrane przez uprawnionego Inspektora Nadzoru Budowlanego, co również wydłuża proces remontowy.

Sprawą oczywistą jest, że prace remontowe prowadzone w zamieszkałych budynkach są uciążliwe dla ich mieszkańców. ZBM-TBS stara się uciążliwości maksymalnie niwelować. W każdym tygodniu odbywają się narady budowlane z udziałem wykonawcy i inżyniera kontraktu – częściowo na budowie, aby rozwiązywać bieżące problemy. W naradach, na wiosek wykonawcy, uczestniczy przedstawiciel Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. s.

O G Ł O S Z E N I E



Remontujemy drogę, żeby ściągnąć inwestorów

Centrum. 2,4 miliona złotych wydamy na przebudowę liczącego pół kilometra odcinka ulicy Węglowej. W ten sposób poprawimy komunikację z czekającymi na inwestorów terenami.

Wielu bytomian zapewne nie ma pojęcia, gdzie znaduje się Węglowa. To biegnąca równolegle do obwodnicy północnej boczna ulica Strzelców Bytomskich, która przechodzi w Zachodnią, a następnie Celną. Można też nią wykorzystując ulicę Leśną zatoczyć wielkie koło i wrócić na Strzelców Bytomskich.

Przy Węglowej mamy wielkie tereny idealnie nadające się pod inwestycje. Żeby tam jednak ściągnąć firmy, musimy najpierw porządnie wyremontować będącą dziś w kiepskim stanie drogę. Pieńdże na tą są, bo władze miasta pozyskały dofinansowanie z Rządowego Funduszu Dróg Lokalnych. Dostaliśmy 1,85 miliona, a resztę dołożyliśmy z własnego budżetu. Z kolei Miejski Zarząd Dróg i Mostów w efekcie przetargu wybrał firmę COLAS i powierzył jej wykonanie prac.

Ich zakres jest spory. Zaplanowano między innymi typowe roboty drogowe, budowę odwodnienia, położenie kabli teletechnicznych oraz sygnalizacji świetlnej. Poza tym powstanie chodnik oraz ścieżka rowerowa. – Przebudowa ulicy Węglowej ma na celu nie tylko poprawę bezpieczeństwa i komfortu kierowców, ale również udostępnienie znajdujących się przy niej atrakcyjnych terenów inwestycyjnych – mówi prezydent Bytomia Mariusz Wołosz. – W 2020 roku zawarliśmy porozumienie z firmą GTB Metropolis Sp. z o.o., która przygotuje teren przy ul. Węglowej pod inwestycje, z kolei miasto zadeklarowało, że wykona przebudowę drogi na odcinku od przejazdu tramwajowego do miejsca zjazdu z ul. Węglowej na teren inwestycyjny. Spółka GTB Metropolis zobowiązała się do stworzenia dróg wewnętrznych i sieci uzbrojenia

terenu, a także przebudowę sieci przesyłowej gazociągu. Na realizację zadania ma dziewięć miesięcy.

Jak podkreślają przedstawiciele władz tereny przy Węglowej są atrakcyjne pod względem inwestycyjnym: – Nasze miasto posiada wiele atrakcyjnych terenów inwestycyjnych. Są one zlokalizowane zarówno przy KSSE, ale również przy ulicy Węglowej, gdzie znajduje się 25-hektarowa działka, będąca jednym z najatrakcyjniejszych terenów inwestycyjnych w Bytomiu – mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia. – Jej atutem jest dogodna lokalizacja przy autostradzie A1, obwodnicy Bytomia oraz drodze krajowej nr 11 – ul. Strzelców Bytomskich – a także tuż obok Centralnej Magistrali Węglowej, co zapewni doskonałą komunikację zarówno samochodową, jak i kolejową. ton



Punkt zmienił adres

Centrum. Bytomski Punkt Obsługi Pasażera Zarządu Transportu Metropolitalnego zmienił adres. Teraz swą siedzibę ma przy ulicy Dworcowej 35.

Dotąd placówka ta – bardzo dobrze znana wielu korzystającym z komunikacji publicznej mieszkańcom naszego miasta – mieściła się przy placu Wolskiego. Niedawno przeniosła się na ulicę Dworcową, a więc całkiem niedaleko. W porównaniu z poprzednim miejscem jest o wiele bardziej komfortowo, a do tego nie ma już utrudniających życie osobom niepełnosprawnym barier architektonicznych. To niezwykle istotna kwestia, gdyż wielu odwiedzających punkt narzekało na komplikacje i domagało się jak najszybszej poprawy sytuacji. Liczne interwencje w tej sprawie kierowano także do naszej redakcji.

Przypomnijmy, że w Punkcie Obsługi Pasażera przy Dworcowej 35 zdobędziemy między innymi różnego ro-

dzaju informacje dotyczące funkcjonowania komunikacji miejskiej (zarówno autobusowej, jak i tramwajowej) – jest to istotne zwłaszcza dla osób starszych, nie korzystających z internetu. Złożymy tam też reklamacje i skargi na jakość świadczonych usług, a także różnorodne wnioski i zażalenia. Poza tym w placówce możemy także złożyć wnioski o wydanie coraz popularniejszej wśród podróżujących spersonalizowanej karty SKUP, a później ją odebrać. Na miejscu w razie potrzeby – utraty lub zniszczenia – załatwimy też jej duplikat oraz zakodujemy na karcie przysługującą nam ulgę. W Punkcie możemy też kupić wszystkie rodzaje biletów. Punkt czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 7 do 19; natomiast w soboty pomiędzy 9, a 14. ton

chłód w pokoju sączy waniliowe mleko
wystawa dla najmłodszych i nie tylko

13.11-30.12.2021



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego

KRONIKA



Bohdan Urbankowski jest swoistym „wieloboią” literatury. Jest bowiem poetą, filozofem, dramaturgiem oraz autorem monografii życia, filozofii i działalności najwybitniejszych Polaków (od Mickiewicza przez Piłsudskiego do

Bytomskie echa w nowych książkach

Wspomnienia i wiersze. W ostatnim czasie ukazały się dwie nowe książki Bohdana Urbankowskiego. W obu z nich pisarz wraca do swoich bytomskich wspomnień z lat młodości.

Herberta i Karola Wojtyły). W ostatnim czasie realizuje się jako prozaik („Fraktale”, „Krew nie wysycha nigdy”, „Ja Szekspir, ja Bóg”), wydaje też kolejne tomy esejów („Gniazdo polskie”).

W minionym roku ukazały się dwie nowe książki Urbankowskiego: wybór wierszy „Okno z widokiem na przemijanie” oraz książka o wydarzeniach tzw. Marca 1968 zatytułowana „Przedwiosnie '68. Fakty i mity owiane marcową mgłą”. Urbankowski urodził się w 1943 roku w Warszawie. Jego ojciec został wywieziony do niemieckiego obozu koncentracyjnego i tam zginął. On sam wraz z matką po Powstaniu Warszawskim trafił do tzw. obozu przejściowego dla ludności cywilnej w Pruszkowie, a po zakończeniu wojny przyjechał do Bytomia. Tutaj ukończył szkołę podstawową oraz Liceum Ogólnokształcące im. Jana Smoleńca. Do Warszawy powrócił na studia, ale kontakt z naszym miastem utrzymywał przez wiele lat.

W obu nowych książkach Urbankowski wraca do bytomskiego dzieciństwa i młodości. „Okno z widokiem na przemijanie” to autorski wybór wierszy. Znajdziemy w nim zaskakująco dużo wierszy bytomskich. Najpierw poemat „Wygnańcy” – jeden z pierwszych, jakie napisał. Autor wspomina, że wychowywał się w poniemieckim mieście na Śląsku wśród wygnańców – przede wszystkim ze Lwowa. I właśnie im poświęcił swój poemat. Są także inne bytomskie wiersze i poematy: „Śląsk mego dzieciństwa”, „Cyganie”, „Bytom”. Poeta wymienia konkretne adresy – ul. Grottgera, jest też wiersz o Placu Rokoko, który właśnie Urbankowski wprowadził do poezji, budując literacką mitologię tego miejsca, na którym obecnie znajduje się Plac Wojska Polskiego.

To, co w sposób metaforyczny opisał Urbankowski w wierszach, do tego wraca bardziej konkretnie w książce poświęconej wydarzeniom Marca 1968 roku. Urbanowski był wówczas studentem Uniwersytetu Warszawskiego i znajdował się w środku tych wydarzeń. Jednak, jak sam twierdzi, jego osobowość i poglądy kształtowały się w Bytomiu, także dzięki ludziorom, którym tu spotkał. Dlatego w pierwszej części

wraca do wspomnień do swoich czasów licealnych.

Wątek bytomskim poświęcił Urbankowski cały rozdział, rozpoczynający się od następujących zdań: „Z perspektywy lat wygnanie z Warszawy na Śląsk okazało się darem losu. Przyszło mi bowiem wyrastać nie w jednym mieście, a w całej Rzeczypospolitej – Drużej, a może nawet w Pierwszej. Znaleźliśmy się w Bytomiu jak rozbitkowie ocaleni z wielkiej burzy i rzuceni na brzeg nieznanego lądu. Miasto zamieszkało Polacy z Kresów, z Warszawy, z paru miast Wielkopolski i oczywiście Ślązacy. Lwowiacy mówili piękną, pełną zaśpiewów polszczyzną, Ślązacy językiem twardym, pełnym słów ocalonych, skamieniałych jak owad w bursztynie.” (m)

to oni: Tomasz Politański, Magdalena Cąkała, Aneta i Maciej Markowie, Agata Korzeńska i Paweł Krzywda oraz Viktor Yankovsky. Wszyscy są twarzami lub jak kto woli ambasadorami kampanii społecznej pod hasłem „Zamieszkać w wielkim stylu”. Jej organizatorem jest bytomski Urząd Miejski pokazujący ludzi, którzy opuścili swoje rodzinne miasta i przeprowadzili się do Bytomia. Zrobili to świadomie, po namyśle i dziś nie żałują. Co więcej – są zadowoleni, bo się świetnie tu czują, a Bytom i jego mieszkańców pokochali.

Nowi mieszkańcy: świeża krew

Kampania ruszyła w internecie, zdjęcia ambasadorów znajdziemy też na billboardach ustawionych nie tylko w Bytomiu, ale także w Krakowie, Katowicach oraz Gliwicach. – Nasze miasto liczy około 140 tys. mieszkańców i podobne jak inne duże i średnie miasta zmagają się ze zjawiskiem depopulacji, na co dodatkowy wpływ ma też poprzemysłowy charakter naszego miasta. Ale Bytom żyje, a świeżej krwi dodają mu zafascynowani nim nowi mieszkańcy, którzy spojrzeli na to miasto niestereotypowo i uwierzyli, że właśnie tu będzie im się dobrze żyło – mówi prezydent Mariusz Wołosz.

W minioną środę w Biurze Promocji Miasta poprowadził on konferencję prasową z udziałem nowych bytomian. – Średnia cena za metr kwadratowy mieszkania na bytomskim rynku wtórnym to 3738 zł. Nowych mieszkańców przyciąga do Bytomia jednak nie tylko atrakcyjna cena nieruchomości, ale też stylowa architektura, dobre położenie i kompaktowość miasta. Nie bez znaczenia jest też duży obszar terenów zielonych i stale rozbudowywana baza sportowo-rekreacyjna – mówi Wołosz. Z kolei Małgorzata Węgiel-Wnuk, naczelniczka Wydziału Komunikacji Medialnej i Promocji dodawała. – Historie, które opowiedzieli nam #NowiBytomianie mają swoje wspólne punkty: to atrakcyjne ceny stylowych mieszkań, dobre komunikowanie miasta, bogata baza sportowo-rekreacyjna. W tych opowieściach o Bytomiu wi-

Przenieśli się do Bytomia i się w nim zakochali

Stereotypy przełamane. Pochodzą z Krakowa, Częstochowy, Lublina i Sosnowca, ale jakiś czas temu zdecydowali się przenieść na stałe do naszego miasta. Oceniając z perspektywy czasu uważają, że była to bardzo dobra decyzja. W Bytomiu znaleźli swoje miejsce na Ziemi i potrafią o nim opowiadać z miłością, jakiej często brakuje rdzennym bytomianom.

dzianym oczyma przyjezdnych jest jednak coś jeszcze – pewien rodzaj zauroczenia miastem. To niezwykle cenne i pouczające doświadczenie zobaczyć siebie, swoje miasto w oczach ludzi z zewnątrz, którzy stają się naszymi sąsiadami.

Korków brak

Przed wszystkim jednak podczas konferencji głos zabierali owi nowi bytomianie. Pracujący jako menedżer sprzedaży Tomasz Politański pochodzi z Częstochowy, ale przez ostatnie 12 lat mieszkał w Warszawie. Do Bytomia sprowadził się przed rokiem: – Kiedy szukałem mieszkania w aglomeracji śląskiej, Bytom był jednym z moich pierwszych wyborów m.in. ze względu na cenę nieruchomości. I choć w ostatnim czasie ceny poszły one mocno w górę, w Bytomiu nadal są bardzo atrakcyjne i w porównaniu z innymi miastami wypadają bardzo konkurencyjnie – przekonywał. Bytom przekonał go do siebie świetnym komunikowaniem z innymi miastami regionu. Szybkim dostępem do autostrady i brakiem tak męczących w wielkich ośrodkach korków. – Dla takiej osoby jak ja, spędzającej w aucie mnóstwo czasu ma to kolosalne znaczenie – stwierdza.

Bytom napędza i zwalnia

Rodowita lublinianka, architektka Magdalena Cąkała zafascynowała się naszym miastem, a zwłaszcza jego kamienicami już podczas studiów na Politechnice Śląskiej. Dostała pracę w słynnej pracowni Przemo Łukasika Medusa Group i z czasem uznała, że w Bytomiu chce nie tylko pracować, ale także mieszkać na stałe. Dziś jest



Tomasz Politański



Agata Korzeńska i Paweł Krzywda

rozbarczanką. – Nie ukrywam, że przy wyborze mieszkania aspekt architektoniczny był dla mnie ważny. I przyznam, że ta część Rozbarku, w której zamieszkaliśmy, na naszych oczach po prostu rozkwita – stwierdza Cąkała.

– Kiedy szukam i poznaję siebie, swoje preferencje, buduję świadomość tego, do czego przynależę, to widzę w sobie Bytom. Jest dla mnie miastem, które pozwala mi zwolnić i napędza mnie jednocześnie. Ten spokój i harmonia

to przestrzeń, w której można tworzyć. Jako projektant potrzebuję tego do rozwoju.

Najładniejsze miasto

Aneta Marek mieszkała w Bytomiu jako dziecko. Na czas studiów przeniosła się

do Krakowa. Jakiś czas temu postanowiła wrócić do swojego miasta i przekonała do tego męża Macieja – rodowitego Krakusa. On sam przyznaje, że nie było to łatwe, ale dziś absolutnie nie żałuje przeprowadzki i zamieszkania w Śródmieściu. – Kiedy podejmowaliśmy tę decyzję, to owszem myśleliśmy przede wszystkim o tym, żeby zwiększyć powierzchnię mieszkania i osiąść w takim miejscu, które pozwoli nam więcej czasu spędzać z rodziną, a nie na dojazdach, ale też zwróciliśmy uwagę na to, że Bytom odbija się, że jest tutaj tendencja wzrostowa. Działania rewitalizacyjne i rozwój całej aglomeracji nie są bez znaczenia. Lubimy aktywnie spędzać czas i jesteśmy przekonani, że Bytom stwarza takie możliwości – mówi Aneta Marek. Jej mąż jest zachwycony naszymi parkami i innymi terenami zielonymi oraz tym, że w jednym miejscu mogą z żoną uprawiać ulubione dyscypliny sportowe: szermierkę oraz łucznictwo. – W Krakowie nie mieliśmy takich warunków – podkreśla. A jego żona dodaje: Bytom to najładniejsze architektonicznie miasto na Śląsku.

Aktywni sąsiedzi

Wykładowcy akademicy Agata Korzeńska i Paweł Krzywda też z rozmysłem wybrali Bytom. On jest z Sosnowca, więc daleko nie miał. – Nie znałem wcześniej Bytomia i myślałem o nim dość stereotypowo. Pierwotnie szukaliśmy mieszkania w Katowicach, ale okazało się że za pieniądze, za które kupiliśmy tutaj mieszkanie, w Katowicach moglibyśmy kupić jedynie kawalerkę. Kiedy trafiliśmy na mieszkanie przy ul. Matejki od razu nam się spodobało, bo miało duży metraż, bardzo fajny układ i lokalizację. Z okna mamy widok na kościół, który wygląda jak paryska katedra. Paweł Krzywda podkreśla, że choć początkowo wszyscy żartem mówili mu, że jest „zza granicy”, to szybko dogadał się z nowymi sąsiadami: – Bytomianie to wspaniali ludzie. Serdeczni, otwarci, aktywni społecznie i zaangażowani w swój lokalny świat. To jest niesamowite, nie spotkałem się z czymś takim gdzie indziej.

TOMASZ NOWAK

Pani naczelnik odchodzi

Kwiaty na pożegnanie. Anna Panas po niemal dwóch dekadach pracy jako naczelnik Wydziału Kultury i Sportu bytomskiego Urzędu Miejskiego odchodzi na emeryturę. W uroczysty sposób pożegnano ją podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej.

Naczelnik dostała kwiaty i usłyszała wiele ciepłych słów: – W przeszłości jako urzędnik pracowałam u pani Anny Panas w Wydziale Kultury i Sportu i wiele się nauczyłam. Potrafiła też wprowadzić bardzo dobrą atmosferę, zawsze była spokojna i opadowana. Dziękuję jej za pracę i zaangażowanie – mówił prezydent Bytomia **Mariusz Wołosz**. – W pracy samorządowej wielokrotnie inicjowała, podejmowała i realizowała liczne przedsięwzięcia znacznie wykraczające poza zakres przypisanych służbowych obowiązków.

Rzeczywiście podczas prawie 20 lat pracy Anna Panas miała wiele osiągnięć. To z jej inicjatywy wydano pierwszy od czasów II wojny światowej przewodnik turystyczny opisujący Bytom i jego okolice. Poza tym naczelnik organizowała raddy promiennie towarzyszące obchodom Międzynarodowego Dnia Turystyki. To ona też była pomysłodawczynią ustanowienia Medalu Miasta Bytomia, a więc najważniejszej miejskiej nagrody wręczanej zasłużonym mieszkańcom. Z jej inicjatywy stworzono poza tym „Sportowe Laury Bytomia”, czyli nagrody, które od 1998 roku są

przynawane utytułowanym sportowcom.

Świetnie Anna Panas radziła sobie z pozyskiwaniem funduszy zewnętrznych. To zaś pozwoliło jej na zorganizowanie tak dużych przedsięwzięć, jak chociażby Program integracji społeczności romskiej w Bytomiu, Bytomska Noc Świętojańska oraz Bytom na 6. Przypomnijmy, że niedawno odchodzącą na emeryturę naczelnik uhonorowano Nagrodą Prezydenta Bytomia w dziedzinie kultury – MUZA 2021 w kategorii zarządzanie kulturą. Weześniej zaś dostała Srebrny Krzyż Zasługi.

izo



Podopieczni świetlic grali, skakali i rysowali

Po raz pierwszy. Siedem szkół podstawowych stanęło na starcie I Olimpiady Sportowej Bytomskich Świetlic Szkolnych. Jej uczestnicy walczyli o zwycięstwo między innymi grali, rzucali, skakali i nosili, ale także rysowali.

Świetnie pomyślane, w ciekawy sposób promujące kulturę fizyczną wydarzenie przygotowało Stowarzyszenie Przyjazna Osemka oraz pełniące obowiązki gospodarza Szkoła Podstawowa nr 21 im. Józefa Lompy. Rolę wspomagającą całość wzięli na siebie Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego.

W oficjalnie otwartej przez zastępcę prezydenta naszego miasta **Adama Frasa** olimpiadzie wzięło udział 20 drużyn dwuosobowych (podopieczni świetlic szkolnych z klas 1-3) z siedmiu bytomskich

szkół podstawowych. Dzieci nie szczędząc sił i zaangażowania rywalizowały w dziewięciu konkurencjach. Grali w piłkarzyki, skakali z miejsca, ścigali się, skakali na skakance, przenosili piłki, rzucali woreczkami, a także pokonywali tor przeszkód. Po zsumowaniu wyników najlepsza okazała się SP nr 32 im. 1 Pułku Strzelców Bytomskich, z której aż dwie drużyny zdobyły największą liczbę punktów. Pierwsze miejsce zajęła drużyna w składzie: **Adam Dolibóg** i **Wiktor Szczepny**, drugie natomiast ekipa w składzie: **Hana Słotwińska**

oraz **Paweł Słazok**. W ramach olimpiady odbył się też Miejski Konkurs Plastyczny pod hasłem: „Ulubiona dyscyplina sportowa”. Zgłosiło się do niego 10 bytomskich szkół, z których wpłynęło ponad 80 prac plastycznych. Konkurs objęty był honorowym patronatem bytomskiej filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Józefa Lompy w Katowicach, która do 16 listopada będzie eksponować dzieła uczniów na wystawie mającej miejsce w budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej przy placu Jana III Sobieskiego.

ign

Buszujący w sieci

Co słyhać w internecie? Zastępca prezydenta Bytomia Michał Bieda udał się na szczyt klimatyczny w Glasgow. Tak się złożyło, że akurat to wydarzenie jest tematem wielu komentarzy w przestrzeni internetu.

3 listopada Michał Bieda napisał na Facebooku: – Na zaproszenie WWF jutro na szczycie klimatycznym ONZ COP26 w Glasgow będę przedstawiał punkt widzenia miast na wyzwania jakie stawia przed nami transformacja w ramach sesji: „Regions beyond coal: moving from dirty energy – and how to make it fair”. Przedstawię też jak do transformacji przygotowuje się Miasto Bytom.

Do Glasgow Michał Bieda poleciał samolotem, co nawet zaznaczył odpowiednią „ikonką” w swoim Facebookowym wpisie. A internauci wobec tego przedsięwzięcia są okrutni. Oto niektóre spostrzeżenia z Twittera: – Joe Biden przybył na szczyt klimatyczny z 85 samochodami, aby oznajmić ci, że powinniśmy zrezygnować z jazdy autem i przebiec się na rower, aby ratować planetę. Plus ponad 400 prywatnych samolotów, którymi przylecieli uczestnicy COP26. Ślad węglowy pęka z dumy, że wyprodukowały go tak ważne

osoby. Odżyły także memy z **Gretą Thunberg** – szwedzką nastolatką, która zdobyła ogólnoswiatową sławę jako aktywistka apelująca o ocieplenie klimatu i działania proekologiczne.

Grenlandia była zielona

Wiele osób z rezerwą podchodzi do „walki z globalnym ociepleniem”. Publicysta **Robert Tekieli** zacytował opinię profesora fizyki na Uniwersytecie w Bolonii **Antonino Zichichiego**, który twierdzi: – Na globalne ocieplenie działalność człowieka wpływa na poziomie 5 procent. 95 procent zależy od zjawisk naturalnych powiązanych ze Słońcem. Przypisywanie globalnego ocieplenia działalności człowieka jest błędem. Tekieli przekonuje: – Naturalne zjawiska związane z aktywnością Słońca 700 lat temu doprowadziły do optimum klimatycznego. Średnia temperatura powietrza była wyższa o 1,5 st. niż dzisiaj. Grenlandia była zielona i zasiedlona.

Cokolwiek by nie sądzić o obecnych zmianach klimatycznych – przeciwdziałanie nim może wywołać głębokie wstrząsy. Niektóre z nich już odczuwamy w postaci podwyżki cen energii elektrycznej, a to dopiero delikatny wstęp do tych, które jeszcze mają nastąpić. Także dla Śląska będzie to głęboki strukturalny wstrząs. – Polska dołączyła do antywęglowej koalicji 18 krajów. Porozumienie zakłada odejście od węgla państw rozwijających się do lat 40 – donosi o ustaleniach poczynionych w Glasgow dziennikarz portalu onet.pl. Co to oznacza dla Śląska – nie trzeba chyba pisać.

W Chinach i w żółdkach krów

Ta klimatyczna polityka nie jest jednak sielanką – na szczyt do Glasgow nie przybyli prezydenci Chin i Rosji i wiele wskazuje na to, że państwa te nie zastosują się do drastycznych ograniczeń. A to oznacza jedno – produkcja (a więc i emisja) będzie

Greta Thunberg nieco przesadza w swoich wypowiedziach:



jeszcze w większym stopniu przenosić się do Chin. Dla gospodarki europejskiej może to oznaczać recesję, dla chińskiej – dalszy rozwój. Oczywiście należy myśleć o ekologii, ale działania w jednym państwach niewiele dadzą, jeśli w innych dzieje się coś innego. Na przykład: w Polsce pod lat promuje się likwidację pieców węglowych, dopłaca się do „ekologicznego” ogrzewania. W tym samym

czasie na Ukrainie z powodu cen gazu ludzie likwidują ogrzewanie gazowe i budują kominki, kupując kotły węglowe, albo przywracają do użytku stare piece i palą w nich drewnem.

Klimatyczna polityka z Glasgow może mieć jeszcze jeden skutek – na razie nie zwracamy na to uwagę. Oto za lat kilka może być rarytasem może stać się mięso wołowe oraz nabiał. – Metan to inny gaz cieplarniany, który podgrzewa naszą planetę wielokrotnie silniej niż CO2. Z niektórych szacunków wynika, że metan grzeje prawie czterdziestokrotnie silniej niż dwutlenek węgla – pisze **Jarosław Kopeć** w internetowym wydaniu „Gazety Wyborczej”. Natomiast źródłem emisji metanu są... hodowle zwierząt gospodarskich, gdyż gaz ten powstaje m.in. w wyniku procesów trawiennych bydła.

(m)

Zmarł Ryszard Grzegorzczak

Piłka nożna. Reprezentant kraju, olimpijczyk, ciekawa, nietuzinkowa postać. Należał do najbardziej znanych piłkarzy w historii Polonii Bytom. Z nią zdobył mistrzostwo Polski, Puchar Rappana i Puchar Ameryki.



Ryszard Grzegorzczak po latach

Ryszard Grzegorzczak urodził się 20 września 1939 roku w Bytomiu. Uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 5 przy ówczesnej ul. Roosevelta, z czasem znanej jako matecznik koszykarzy. Sportową karierę rozpoczął od hokeja. W połowie lat 50. należał do wybijających się juniorów Polonii w tej dyscyplinie. Dzięki Józefowi Słoneckiemu, słynnemu futboliście Pogoni Lwów, po wojnie

niestrudzonemu łowcy młodych talentów, spod hokejowej opieki trenera Janusza Stepka Grzegorzczak dostał się pod piłkarskie skrzydła trenera Józefa Majchra. Niezapomniany Emil Szmiganowski, w Polsce będący najważniejszym po Bogu, zaproponował przyznanie młodemu zawodnikowi numeru „6”, któremu on pozostał wierny po wsze czasy.

„Grzegorz” okazał się znakomitym lewym pomocnikiem. Niewysoki, szczupły, znakomicie wyszkolony, szybki, potrafił podawać piłkę oraz strzelać lewą i prawą nogą. Po Józefie Majchrze trenowali Go między innymi Adam Niemiec, Edward Drabiński, Hubert Skolik oraz najbardziej podziwiany Michał Matyas, przedwojenny arcymistrz w barwach lwowskiej Pogoni.

We flagowym zespole bytomskich Niebiesko-Czerwonych Ryszard Grzegorzczak pojawił się pierwszy raz

w 1958 roku u boku swoich idoli - Kazimierza Trampisa, Jana Liberdy, Henryka Kempnego i Edwarda Szymkowiaka. Z czasem od podania do Grzegorzczaka „Szymek” rozpoczynał od bramki akcje Polonii.

28 września 1960 roku Ryszard Grzegorzczak zadebiutował w reprezentacji kraju w meczu z Francją. Do 1966 rozegrał w białoczerwonych barwach 23 spotkania, strzelając 2 gole. Pojechał także na Igrzyska Olimpijskie w Rzymie, ale z niedawno zmarłym Eugeniuszem Faberem z Ruchu Chorzów pozostał w rezerwie.

W 1962 roku Polonia w składzie z Ryszardem Grzegorzczakiem sięgnęła po drugi mistrzowski tytuł. Trwała znakomita passa drużyny z ulicy Olimpijskiej. Bytomianie wywalczyli Puchar Rappana, gromiąc w rewanżowych zawodach finałowych przed własną publicznością SC Lipsk 5:1 (3:1). „Grzegorz”



Mistrzowski zespół Polonii – trzeci od lewej stoi Ryszard Grzegorzczak

wykorzystał rzut karny. Znacząco przyczynił się także do zdobycia przez Polonię Bytom Pucharu Ameryki, gdy w pierwszym finałowym spotkaniu razem z Janem Banasiem wbili Dukli Praga po голу. Po dziesięcioleciach Ryszard Grzegorzczak z wprawą wspominał triumfalny powrót bytomskiej drużyny z oceanu do Polski i rodzinnego miasta.

W Polonii „Grzegorz” występował do 1971. Rok później Eugeniusz Faber ściągnął Go do RC Lens we Francji. Wrócił do kraju i zawiesił buty na kołku. Po ukończeniu kursów zabrał się za trenowanie. Szkoleniową drogę zaczynał w Olimpii Piekary Śląskie. Później prowadził wiele zespołów, między innymi razem z Kazimierzem Trampiszem trenowali Polonię Bytom.

Na emeryturze z wysokości trybuny honorowej śledził poczynania swego macierzystego zespołu. Regularnie uczestniczył w spotkaniach weteranów Polonii. Przedstawiając nam swój bogaty sportowy życiorys, wyznał wprost: „Nie wyobrażam sobie życia bez Polonii, bo jestem polonistą z krwi i kości”. Takim zapamiętamy Ryszarda Grzegorzczaka. Odszedł 5 listopada.

Minister zdrowia RP prognozował szczyt czwartej fali zarazy na przełom listopada i grudnia. Wówczas może pojawić się nawet 40 tysięcy zarażeń na dobę.

Krajowa statystyka zachorowań

W środowym komunikacie w sprawie koronawirusa i jego konsekwencji resort zdrowia przekazał informację o wykonaniu ponad 68,3 tys. testów. Potwierdziły one 10 429 nowych zakażeń. Śmierć poniosły 124 osoby z Covid-19. W szpitalach znajdowało się 8257 osób. 692 pacjentów musiało korzystać z respiratorów. Dla pacjentów z Covid-19 przygotowano 12 867 łóżek oraz 1185 respiratorów. Kwarantannę podlegało 256 015 osób. Od początku epidemii łącznie wyzdrowiało 2 718 452 zarażonych. Dzień później MZ RP powiado-

Sport w szponach koronawirusa

Pandemia! Wbrew obawom malkontentów, rząd przedłużył dotychczasowe, w miarę liberalne, zasady przeciwepidemiczne, także w sporcie, chociaż liczba zakażeń SARS-CoV-2 stale rosła.

miło o 15 515 nowych przypadkach zakażenia koronawirusem. Zmarło 250 osób z Covid-19. Hospitalizowano 8595 osób z Covid-19, w tym 713 pacjentów zostało podłączonych do respiratorów. Epidemia znów nabierała mocy.

Zaraza w naszym regionie

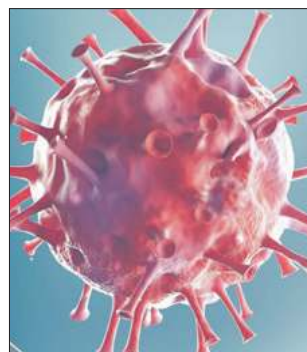
Środa na Górnym Śląsku przyniosła 558 nowych przypadków koronawirusa. W powiecie tarnogórskim zakażyło się 13 osób, zmarła 1 osoba z Covid-19, 697 znalazło się na kwarantannie. Bytom tamtej doby pozostał bez ofiar śmiertelnych Covid-19, z 8 zarażeniami SARS-CoV-2

oraz 498 mieszkańcami na kwarantannie.

W czwartek województwo śląskie przesunęło się na trzecie miejsce pod względem dobowego przyrostu zakażeń (1241). 47 nowych zarażeń pojawiło się w Bytomiu. Zmarła 1 osoba z Covid-19. W powiecie tarnogórskim zachorowało na koronawirusa 51 osób. Obyło się bez zgonów z Covid-19.

Dotychczasowe ograniczenia w sporcie

W siłowniach, klubach fitness, solariach nadal obowiązuje limit osób, maksymalnie 1 osoba na 10 m². Baseny, aquaparki i obiekty sportowe zamknięte działa-



ją przy zachowaniu maksymalnie 75 proc. obłożenia obiektu. „Udostępnia się publiczności nie więcej niż 50 proc. liczby miejsc przewidzianych dla publiczności, co drugie miejsce na widowni, w rzędach naprze-

miennie, a w przypadku braku wyznaczonych miejsc na widowni – przy zachowaniu odległości 1,5 m pomiędzy widzami”. W trakcie zajęć i wydarzeń sportowych poza obiektami sportowymi obowiązuje limit do 500 osób. Limity nie dotyczą osób w pełni zaszczepionych na Covid-19. „Wydarzenia sportowe w obiektach na świeżym powietrzu odbywają się z udziałem maksymalnie 50 proc. publiczności”.

Ostatniego dnia października epidemia dała o sobie znać. Mecz Młodzieżowej Hokej Ligi Polonia Bytom – Stoczniovec został odwołany z powodu kwarantanny gdańskiej drużyny.

Zaraza na świecie

Do godz. 22.30 dnia 2 listopada na Ziemi zaraziło się koronawirusem 248 171 469 osób. Potwierdzono 5 026 389 zgonów. Według corona scannera tamtej doby najwięcej nowych przypadków koronawirusa pojawiło się w Stanach Zjednoczonych – 67 657, Rosji – 39 008, Zjednoczonym Królestwie – 33 546, Turcji – 29 796, na Ukrainie – 19 455, w Niemczech – 16 285, Rumunii – 11 073, Iranie – 10 104, Czechach – 7637, Tajlandii – 7574, Serbii – 7111, Grecji – 6856, Brazylii – 6431, Hiszpanii – 5820, Wietnamie – 5637, Gruzji – 5553, Austrii – 5398, Malezji – 5071, Polsce – 4517, Kanadzie – 3931.

Najwięcej zgonów odnotowano w Stanach Zjednoczonych – 1271, Rosji – 1178, na Ukrainie – 700, w Rumunii – 591, Zjednoczonym Królestwie – 292, Turcji – 224, Iranie – 160, Niemczech – 142, na Filipinach – 128 oraz w Brazylii – 117.

Opłaca się grać

Tenis. Od piątku do niedzieli na kortach Górnika Bytom odbyła się kolejna w tym roku markowa impreza – Halowy Puchar Polski PZT 2021 „Gramy dalej”.

Na liście startowej nie zabrakło nazwisk z pierwszej dziesiątki i dwudziestki krajowego rankingu kobiet. Zapowiedziały się między innymi **Weronika Falkowska** oraz **Martyna Kubka** należące do Lotos PZT Team oraz **Julia Oczachowska** i **Joanna Zawadzka**. Górnika Bytom reprezentowały: **Karolina Bartusek**, **Olivia Bergler**, **Rozalia Gruszczyńska** oraz nowo pozyskana **Zuzanna Bednarz**.

Dariusz Łukaszewski, wiceprezes PZT, dyrektor turnieju powiedział przed zawodami: „To jedna z inicjatyw

Polskiego Związku Tenisowego wychodząca w stronę potrzeb polskich zawodników. Halowy Puchar Polski PZT „Gramy dalej” to możliwość walki o naprawdę konkretne pieniądze, bo wyraźnie podnieśliśmy finansowanie tych imprez. Przed rokiem rozgrywane były cztery „zimowe” turnieje, a w każdym pula nagród wynosiła nie więcej, niż 16 tysięcy złotych. Tym razem odbędą się dwa, ale za to w każdym na uczestników czeka kwota 58 tys. zł”. Triumfatorka imprezy otrzymała 14 tys. zł, jej finałowa

rywalka 10 tys. zł, półfinalistki po 7 tys. oraz ćwierćfinalistki po 3 tys.

Krajowy tenis stał się opłacalny. Wystarczy przypomnieć, że tegoroczne 95. Narodowe Mistrzostwa Polski w Bytomiu otrzymały pulę nagród w wysokości ponad 700 tys. zł, nie licząc Mercedesów klasy A dla zwycięzców w grach pojedynczych.

Wróćmy do zeszłotygodniowego Halowego Pucharu Polski na kortach przy ul. Tarnogórskiej. Rozalia Gruszczyńska odpadła po pierwszej rundzie, przegrywając z Zuzanną Bednarz. Pozostałe zawodniczki Górnika pożegnały się z turniejem po drugiej rundzie. Do niedzielnej półfinału dostały się: **Weronika Falkowska** (nr 1), **Laura Koralnik** (nr 5) oraz **Martyna Kubka** (nr 2) z **Julią Oczachowską** (nr 4).



Nowo pozyskana przez Górnika Bytom Zuzanna Bednarz

Kadeci w roli głównej

Dzudo. Na przełomie października i listopada sportowcy GKS Czarni uczestniczyli w turnieju we Francji, następnie w Memoriale Józefa Wiśniewskiego i w treningu z rosyjskim arcymistrzem Aleksandrem Michajlinem.

Bytomscy kadeci znaleźli się w gronie około 1200 zawodników i zawodniczek startujących w turnieju Nogent sur Oise Cadets Label Excellence. Podopieczni trenerów **Krzysztofa Gadacza** i **Eugeniusza Misztala** wywalczyli 8 medali. Na najwyższym stopniu podium stanęli: **Wiktoria Ślázok** (48 kg), **Martyna Gałek** (52 kg), **Julia Bulanda** (57 kg), **Kamil Michna** (60 kg), **Mikołaj Kaczorek** (66 kg). Srebro zdobyli **Kinga Chmielewska** (57 kg) oraz **Franciszek Lewandowski** (81 kg). Natomiast **Magdalena Glubiak** (63 kg) postarała się o brązowy medal.

Gdzie, jak nie w hali „Na Skarpie”, której patronuje zmarły w 2014 roku Józef Wiśniewski, prezes GKS Czarni Bytom oraz PZJudo, mogły się odbyć zawody jego pamięci. Mimo wzrastającej czwartej fali pandemii koronawirusa, Puchar Polski Juniorów Młodszych i Juniorów Młodszych – VII Memoriał Józefa Wiśniewskiego przyciągnął plejadę krajowych sportowców. Turniej rozpoczął się złożeniem kwiatów pod tablicą pamiątkową twórcy potęgi bytomskiego klubu.

Prezydent miasta **Mariusz Wołosz** oraz przewodniczący Rady Miejskiej **Mariusz Ja-**

nas uhonorowali Medalem Miasta Bytomia za zasługi dla rozwoju bytomskiego sportu **Piotra Wichra**, byłego zawodnika GKS Czarni, znakomitego trenera dzieci i młodzieży, działacza i pracownika klubu oraz Śl.ZJudo, organizatora imprez sportowych i charytatywnych.

W Pucharze Polski spośród Czarnych medalowe miejsca zajęli: dziewczęta – 44 kg – 1. **Oliwia Kozuch**, 48 kg – 1. **Wiktoria Ślázok**, 2. **Amelia Budzisz**, 52 kg – 1. **Martyna Gałek**, 3. **Maja Kucharz**, 57 kg – 1. **Julia Bulanda**, 2. **Kinga Chmielewska**, 3. **Karolina Rosa**, 63 kg – 3. **Magda Glubiak**, 70 kg – 2. **Krystyna**



Medal Miasta Bytomia dla Piotra Wichra

Olbrich, 3. **Wiktoria Baron**, chłopcy – 60 kg – 3. **Kamil Michna**, 66 kg – 3. **Jakub Okuniewicz**, 73 kg – 2. **Mikołaj Kaczorek**, 81 kg – 2. **Franciszek Lewandowski**. Czarni

wygrali wspólną klasyfikację medalową i punktową dziewcząt oraz chłopców.

Dzień później, w tym samym miejscu, Czarni zorganizowali camp juniorów, junio-

rów młodszych, młodzików i dzieci. Trening poprowadził między innymi **Aleksander Michajlin** z Rosji, srebrny medalista olimpijski oraz wielokrotny mistrz świata.

Miesiąc na wyjazdach

Koszykówka. Bytomska drużyna doznała drugiej porażki w sezonie. Tym razem uległa w Dąbrowie Górniczej rezerwie MKS.

Ciekawie zapowiadał się mecz czołowych zespołów grupy C II ligi. W pierwszej kwarcie Niebiesko-Czerwoni prowadzili z MKS II Dąbrowa Górnicza 20:14, ale ostatecznie przegrali tę część zawodów 1 punktem. Wszystkie kwarty skończyły się wynikiem na styk. Nieco ponad minutę przed finiszem pojedynku gospodarze uzyskali 5-punktową przewagę. Goście ru-

zyli w pogoń. Nie starczyło im czasu i zabrakło celności rzutów, by doprowadzić do remisu. Drużyna Bytomskiego Sportu Polonii Bytom uległa MKS II Dąbrowa Górnicza 81:82 (20:21, 20:21, 21:19, 20:21).

Dla zespołu prowadzonego przez trenerów **Mariusza Bacika** oraz **Aleksandra Sędzika** punkty zdobyli: **Marek Piechowicz** 34, **Marcin Salamoniak** 17, **Paweł Jurczyński** 10,

Sebastian Dusilo 8, **Sebastian Dąbek** 4, **Paweł Bogdanowicz** 4, **Karo Jagoda** 2, **Szymon Daszke** 2.

13 listopada Polonię podejmie MKKS Rybnik. W trzech następnych kolejkach II ligi również nie zobaczymy bytomian na ich parkiecie. Dopiero 4 grudnia nasz zespół gościć będzie w hali „Na Skarpie” im. Józefa Wiśniewskiego AZS AWF Mickiewicz Romus Katowice.

Blisko półmetka

Piłka nożna. Przed trzecioligowym meczem Piast Żmigród – Polonia Bytom drużyny uczciły minutą ciszy pamięć zmarłego wybitnego piłkarza Ryszarda Grzegorzczaka.

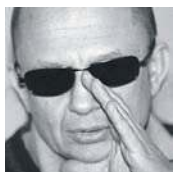
Niebiesko-Czerwoni przystąpili do wyjazdowych zawodów z Piastem składem mocno osłabionym kontuzjami oraz karami. Pewnie dlatego jedyna bramka zawodów padła dopiero w 90. minucie gry. **Dawid Krzemień** celnym strzałem zakończył akcję **Sebastiana Pączko**

i **Michała Nagrodzkiego**. Polonia odniosła siódme zwycięstwo pod rząd. Bytomian dzieliło od lidera z Goczałkowic Zdroju tylko 5 punktów.

Podczas przedostatniej kolejki jesiennych rozgrywek IV ligi Ruch Radzionków wygrał z Unią Rędziny 5:0 (1:0). Gole strzelili: **Szymon Siwy**

2, **Robert Wojsyk** 2 oraz **Rafał Kuliński**. Szombierki przegrały wyjazdowy pojedynek ze Szczakowianką Jaworzno 0:4 (0:2).

Silesia Miechowice uległa liderce okręgówki, Dramie Zbroslawice 1:6 (0:3). Honorowego gola dla miechowiczów wbił **Denis Kwiedacz**. W klasie A Rodło Górnik pokonało Gwarkę II Tarnowskie Góry 2:0. Czarni Sucha Góra przegrali z Nitronem Krupski Młyn 1:2. B-klasowe spotkania Silesia II Miechowice – Nadzieja Bytom oraz Sokół Orzech – Tempo Stolarzowice odbyły się w niedzielę, po zamknięciu numeru „ŻB”.



Powiedziane na ucho

Świat staje na głowie

Powiem Panu na ucho, Panie sąsiedzie, że władzę naszego kraju zapewne ogarnęła mgła covidowa. Zamiast stosować w stosunkach międzynarodowych sprawdzoną zasadę, nie dotykaj g..., nie będzie śmierdzieć, postanowiła kontynuować politykę za wolność naszą i waszą, na której w przeszłości rodacy wychodzili jak Zabłocki na mydle. Co nas może interesować Białoruś, dla której Polska zawsze pozostawała jednym z głównych wrogów? Teraz białoruski zamordysta, będący marionetką w rękach moskiewskiego satrapy, robi na złość Warszawie, drenuje budżet RP, wiedząc, że za Polakami jak zwykle nikt się nie ujmie.

Także reklamodawcy w telewizji prawdopodobnie odczuwają skutki przebiegu Covid-19, skoro dopiero teraz, ledwie miesiąc przed czasem, włączyli do ogłoszeń Mikołajów. Nie mylić ze świętym Mikołajem, biskupem Miry. Reklamowe Mikołaje, to tłuste hollywoodzkie pajace, w sam raz nadające się do karnawałowych korowodów. Telewizyjne reklamowe Mikołajki w poprzednich latach pojawiały się od początku października. Natomiast zaraz po Wszystkich Świętych rozpoczynano nas mamić handlowymi dobrodziejstwami okresu Bożego Narodzenia. Oczywiście reklamowe Boże Narodzenie niewiele ma wspólnego z rodzinami Jezusa z Nazaretu, podobnie jak hollywoodzki Mikołaj ze św. Mikołajem.

Generalnie rzecz biorąc, w Polsce w krótkim czasie wszystkim pomieszało się w głowach nie tylko na skutek pandemii. Właśnie przeglądałem komórkowe zdjęcia z minionego lata, momentami

zaśmiewając się do rozpuku. Fotografie uzmysłowiły mi, że panna Mińcia, nasza piękna, choć leciwa sąsiadka z naprzeciwka, zazwyczaj wiosną i latem odziana zgodnie z dawnymi kanonami mody, w tym roku wszędzie paradowała z zakrytą buzią, ale prawie odsłoniętym tyłkiem. Co przez przypadek uwieczniłem, fotografując nowo powstający budynek, których setki, tysiące do znudzenia w identycznym stylu co roku powstaje w różnych zakątkach kraju.

W kościele podczas kanikuły nawet na mszach trydenckich nie brakowało dorosłych jegomości w krótkich majteczkach, wyglądających niczym Koziołek Matolek Kornela Makuszyńskiego, szykujący się na powitanie Fiki-Miki oraz Gogi-Gogi. Taki widok byłby nie do pomyślenia w świątyniach prawosławnych, greckokatolickich, muzułmańskich oraz niektórych protestanckich. Nie tylko pod tym względem rzymski kościół liberalizuje się w iście lewackim stylu.

Powiem Panu na ucho, że podczas zwiędzania Wawelu zauważyłem gromady dzieciarni zafrapowanej arrasami i królewskimi komnatami oraz archeologicznymi cudami w podziemiach zamku. Wielu dorosłych ustawiało się w kolejce do Smoczej Jamy. Świat się kończy!

Niedawno przypadały uroczystości Wszystkich Świętych i Dnia Zaduszniego. Oba święta mają ponad tysiącletnią tradycję. 1 listopada wspominamy ogół Świętych Pańskich. 2 listopada modlimy się za wszystkich wiernych zmarłych. Zatem w zasadzie drugiego dnia listopada powinniśmy odwiedzać groby

bliskich, znajomych i sławnych. Tymczasem w Zaduszki bywa już pustawo na cmentarzach.

Nawet ten pokreślony obyczaj zaczyna się zmieniać. Niegdyś zabieraliśmy się za porządkowanie miejsc pochówku najwcześniej trzy, dwa dni przed 1 listopada. Obecnie tygodnie przed Wszystkimi Świętymi na cmentarzach zaczyna robić się tłoczno. Pachnie płynami do mycia nagrobków oraz przysmażanymi ogniem plastikowymi wkładami do zniczy. 1 listopada z roku na rok frekwencja na cmentarzach spada. Tłumaczymy się chęcią uniknięcia ludzkiego mrowia. Jeżeli tak, może Boże Narodzenie, Wielkanoc, Boże Ciało oraz inne święta kościelne też zagniemy sprawować kilka dni przed czasem lub po czasie...

Przy okazji powiem Panu na ucho, Panie sąsiedzie, że władze miasta słusznie od 30 października do 1 listopada zamknęły część ulic Piekarskiej oraz Powstańców Śląskich i zmieniły ruch na niektórych innych drogach w pobliżu cmentarzy. Dzięki temu uniknęliśmy nerwowości oraz jeżdżenia po nagniotkach osobom całymi rodzinami paradującym na groby.

Patrząc na morze światła na cmentarzach, chaszcze sztucznych i naturalnych kwiatów zalegających nagrobki, trzeba przyznać, że bytomianie i przyjezdni wydali miliony na przystrojenie miejsc pochówku. Nawet wneki w kolumbariach zostały ozdobione licznymi lampkami oraz stroikami, co nieco mnie zdziwiło.

Może warto przypomnieć, że kolumbarium ma ponad 2 tysiące lat tradycji. By-

tomskie kolumbaria, wykonane przez zaopieczniającą firmę budowlaną zapalonego polonisty, prezentują się tak ciekawie, że zachwyciły warszawiaka lwowskiego pochodzenia, z którym wspólnie zapalaliśmy znicze na grobach. Moim zdaniem nawet w Zaduszki nie potrzebują nadmiaru przystrajania.

Rozglądając się wokół doszedłem do smutnego wniosku. Co z tego, że groby zmarłych błyszczą czystością i strojnością, skoro odwiedzający cmentarze pozostają w roboczych strojach. Przed laty byłoby to nie do pomyślenia, podobnie jak przychodzenie do kościoła w dżinsach i podkoszulkach lub w wydekolowanych sukienkach z odkrytymi ramionami. Także na cioci imieninach lub urodzinach nie wypadało prezentować jak lachmyta, nie mówiąc o wyjściu na koncert do filharmonii lub do teatru.

Wraz z milionami rodaków oglądałem i słuchałem w telewizji koncerty Konkursu Chopinowskiego. Z nieskrywanym zażenowaniem stwierdziłem, że nawet w trakcie finału publika nie pokazała się w eleganckich strojach.

Trzeba pamiętać, że pieszy nędzarz, ubrany w wyświecony, acz wyprasowany garnitur, odpowiednią koszulę i krawat oraz wypastowane buty, wygląda dostojnie, niż bogacz wychodzący z wypasionej bryki, lecz odziany w dżinsy poprzecierane na kolach oraz w pomietą marynarkę włożoną na podkoszulkę. Powiem Panu na ucho, że nastąpiła całkowita bolszewizacja mentalności, zachowania, mowy, obyczajów oraz ubioru Polaków, nie mająca nic wspólnego z modą na towarzyski luz.

Wiadomości sportowe przygotowali:
WITOLD BRANICKI i TOMASZ NOWAK

witold.branicki@zyciebytomskie.pl

Leszek Mielcarek maszerował oraz wspominał swego ojca

Nordic walking. Emerytowany górnik, w przeszłości piłkarz ręczny, znany w Bytomiu amator biegów oraz nordic walking, wybrał się z żoną na wczasy do Dąbek koło Koszalina. Nie było mowy o beczynnym wypoczynku.



Po marszu w Uście Leszek Mielcarek stanął do zdjęcia z organizatorami imprezy

Po powrocie na Śląsk Leszek Mielcarek opowiadał. – Na miejscu codziennie biegałem, także plaża. Po tygodniu pobytu nad morzem wystartowałem w nordic walking Cross Centaura na dystansie 5 km w Białym Borze. Chciałem spróbować sił ze sportowcami spoza naszego regionu. W kategorii

open zajęłem 4. miejsce oraz wygrałem wyścig w grupie M-60. Trasa okazała się nielata, więc byłem zadowolony z osiągniętego czasu około 31 minut 50 sekund.

Dzień później Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Uście organizowało VI Bieg Przełajowy „Marynarska Dycha”, upamiętniający byłego dowódcę marynarki

wojennej, admirała floty Andrzeja Karwetę, który zginął w katastrofie smoleńskiej. W imprezie udział wzięli biegacze oraz uprawiający nordic walking.

Leszek Mielcarek dowiedział się o imprezie dosłownie w ostatniej chwili, po zamknięciu zapisów. Jednak organizator imprezy, star. chor. sztab. mar. Krzysztof Ruczaj

z otwartymi ramionami przyjął przybysza ze Śląska. – Gdy dowiedział się, że mój ojciec Jan Mielcarek w czasie wojny służył na ORP „Błyskawica”, gotów był wystąpić po mnie takśówkę do Dąbek. Potraktowali mnie jak gościa honorowanego.

Moi dziadkowie wyjechali do Francji za chlebem. Tam ojciec skończył szkołę i spędził młodość. Po inwazji aliantów w Normandii, 5 lipca 1944 roku, wstąpił do wojska polskiego. Jako starszy marynarz, sygnalista trafił na ORP „Błyskawica”. Brał udział w bitwach morskich i konwojach. Do kraju powrócił w maju 1947 roku. Niedługo później został aresztowany. Podczas pobytu w Warszawie, idąc na randkę z przyszłą żoną, moją mamą, pomógł Francuzowi w jego ojczystym języku. Ktoś doniósł, że ojciec mówi o francusku i trafił do katowni. Chcieli na nim wymusić nieprawdziwe zeznania. Długi czas był prześladowany. Ojciec należał do skromnych ludzi. Nie chciał wspominać o przeszłości. Nie starał się o rekompensatę za poniesione krzywdy. Przed śmiercią w 2001 roku został odznaczony przez prezydenta RP Złotym Krzyżem Zasługi oraz awansowany na stopień podporucznika. Powiedział nam Leszek Mielcarek.

VI Bieg Przełajowy „Marynarska Dycha” w nordic walking prowadził trudną, 5-kilometrową trasą, najpierw lasem, długi odcinek plażą, wreszcie wydmami. Leszek Mielcarek zakończył wyścig w czasie 38,09,80, zapewniającym 3. lokatę open. Otrzymał medal, puchar oraz dyplom pamiątkowy. – Musiałem wiele z siebie dać, aby zaliczyć pudło. Przyznał bytomski sportowiec.

Liderzy nie spuszczają z tonu

Hokej. Seniorskie drużyny KH Polonia dominują na lodowiskach męskiej I ligi oraz damskiej PLHK. Kibice liczą na to, że w przyszłym sezonie oba zespoły wystąpią w ekstraklasach.

Choć z powodu koronawirusa gdańszczanie nie odbyły się zawody Polonii ze Stoczniowcem w ramach Młodzieżowej Hokejowej Ligi, czyli I ligi, jednak bytomianie wyprzedzili drugą w tabeli Naprzód Janów 7 punktami. Przed sobą mieli spotkanie z Cracovią. We wrześniu pokonali ją na wyjeździe 7:2. Nadeszła pora rewanżu na Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów.

Goście całkiem nieźle radzili sobie w Bytomiu. Po bezbramkowej pierwszej tercji, dopiero w 28. minucie meczu Polonia wbiła pierwszego gola. Na listę strzelców wpisał się Sebastian Wicher w asyście Jegora Rudskoja. W 37. min. wynik podwyższył Karol Wasiński z podania Piotra Bajona i Łukasza Dybaśa. Trzecia tercja przyniosła najpierw celne trafienie Cracovii. Wkrótce do głosu doszli Siankiewiczowie. Artur zdobył bramkę z podania Arcioma. W 56. min. gry rezultat spotkania ustalił Łukasz Dybaś przy wsparciu Karola Wasińskiego i Walerija Polinina. Drużyna KH Polonia zwyciężyła Cracovię 4:1 (0:0, 2:0, 2:1).

Zespół trenera Mariusza Puzio wystąpił w następującym składzie: Mateusz Kołodziej (Łukasz Wieczorek) – Aleksander Bodora, Bartłomiej Stępień, Błażej Salamoni, Walerij Polinin, Karol Wasiński – Michał Proczek, Patryk Matusik, Artur Siankiewicz, Arciom Siankiewicz, Sebastian Wicher – Mateusz Dworaczny, Jegor Rudskoj, Łukasz Dybaś, Piotr Bajon, Ilia Smirnow – Adam Faska, Dawid Wawrzekiewicz, Tomasz Weisło, Michał Rybak. Na niedzielę zaplanowano pojedynek w Bytomiu z Unią Oświęcim.

W sobotę grała także kobieca drużyna KH Polonia. Na-

szym liderki rozgrywek PLHK zmierzyły się w Nowym Targu z Podhalem. Bytomska drużyna pod wodzą trenera Andrzeja Secemskiego wyszła na prowadzenie już w 37. sekundzie zawodów. Gola wbiła Karolina Późniewska w asyście Oliwii Tomczok. Za 2 minuty rolę się odmięniły. Olivia Tomczok zdobyła bramkę z podania Karoliny Późniewskiej. Po niespełna 7. min. przyjezdne prowadziły 3:0 dzięki trafieniu Idy Talandy przy wsparciu Karoliny Późniewskiej. W 16. min. gospodynie 2-krotnie wyciągały krążek z siatki za sprawą duetu Tomczok i Późniewska. Następnie Późniewska w samotnej akcji podwyższyła rezultat spotkania. Pierwszą tercję zakończyła bramka Leny Zięby zdobyta w asyście Patrycji Sfory i Wiktorii Dziwok. Polonia gromiła rywalki 7:0.

W kolejnych odsłonach meczu posypały się dalsze gole. Bytomianki triumfowały 19:0 (7:0, 7:0, 5:0). Bramki zdobyły: Karolina Późniewska 4, Ida Talanda 4, Olivia Tomczok 4, Katarzyna Wybiral 2, Lena Zięba 2 oraz Wiktorii Dziwok, Monika Suchanek i Alicja Weisło po 1.

W barwach KH Polonia zaprezentowały się: Julia Bujak, Alicja Mota – Klaudia Chrapek, Patrycja Sfora, Karolina Późniewska, Ida Talanda, Olivia Tomczok – Wiktorii Gogoc, Patrycja Wojcik, Wiktorii Dziwok, Alicja Weisło, Lena Zięba – Monika Suchanek, Katarzyna Secemska, Klaudia Kaleja, Katarzyna Wybiral. Natomiast w niedzielę bytomianki podejmowały UKH Białe Jastrzębie.

Juniorzy młodsi Polonii dominują w rywalizacji grupowej. Dotychczas ograli Stoczniowcę Gdańsk u siebie i na wyjeździe po 5:0 oraz zwyciężyli MOSM Tychy 5:4 po karnych.

Bytomianie do kadry

Łucznictwo. W miejscowości Pyla na Cyprze został rozegrany V Międzynarodowy Puchar Afrodyty, w którym udanie wystąpiły przedstawicielki MLKS Czarna Strzała.

Bytomska ekipa pod wodzą trenera Dawida Michalskiego sprawiła się indywidualnie i drużynowo. Martyna Stach uplasowała się na 3. pozycji oraz Natalia Michalska zajęła 6. miejsce. Poza tym zespół w składzie Natalia Michalska Czarna Strzała, Kamila Napłoszek Marymont Warszawa i Anna Tobolewska Zryw Dobrzec finiszował z 3. lokatą.

Polski Związek Łuczniczy ogłosił skład kadry narodo-

wej na I półroczcie 2022 roku. Powołania otrzymała dziewczątka przedstawicielki MLKS Czarna Strzała: do kadry senierek – Martyna Stach oraz Natalia Michalska, młodzieżowców – Wojciech Tokarz, Bartosz Kayser i Szymon Kobylnicki, juniorów – Piotr Andrzejczak, juniorek – Małgorzata Janicka, juniorek młodszych – Matylda Kalaga i Alicja Gadula oraz do kadry osób niepełnosprawnych – Ksenia Markitantova.



Bytomskie zawodniczki na Cyprze

Jubilaci uhonorowani 27 września 2021 roku



60-lecie obchodzili:

Halina i Józef Krasoniowie, Bogumiła i Jan Kubiesowie, Alicja i Marek Kołakowscy, Kornelia i Kazimierz Labochowie, Urszula i Bronisław Leleniowie, Lidia i Jan Michalikowie

65-lecie obchodzili: Krystyna i Jan Krawczykowie, Helena i Eugeniusz Majewscy



60-lecie obchodzili:

Klara i Stanisław Płaziakowie, Adelajda i Jan Plochowie, Ruta i Jan Romanowscy, Krystyna i Tadeusz Synosiowie, Józefa i Tadeusz Tatkowscy, Lidia i Helmut Tirmerowie, Urszula i Romuald Strachotowie-Gorzyccy, Joanna i Władysław Świątkowie

TV **ŻYCIE BYTOMSKIE**
PROGRAM

6.00	TOP 10	7.00	Swojcy	serial 8.00	Sto-	HIT	sacynię, Wielka Brytania (Indie) 2016,
					patrol 9.00		reż. Tate Taylor; wył. Emily Blunt,
					10.00		Jahya Bennett, Rebecca Ferguson,
					11.00		Austin Theroux, Luke Evans
					12.00		
					Miódowe	0.05	Niesamowite jeźdźce - western,
					14.00		USA 1985, reż. Clint Eastwood, wył.
					15.00		Clint Eastwood, Michael Moriarty,
					Dziękuję		Charles Snodgrass, Chris Penn,
					Agenci NCIS: Los Angeles		Richard A. Dysart
					21.00		
					Agenci NCIS: Los Angeles	2.30	Druga strona medalu - talk show
					22.00		NOC Magi
					Wydzieł Kriminologii		
					0.00		
					STOP Drogówka		
					2.00		
					Bumerang		

USŁUGI

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 32/281-58-42, 604-231-094. 5/276/21

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735. 1/192

ELEKTRYK 662-721-765.

GŁADZIE bezpytowe, hydraulika, malowanie, panele. 501-815-416. 5/318/21

GŁADŹ, malowanie, kafelkowanie, remonty. 508-241-279. 1/84

KAFELKOWANIE, instalacje. 502-947-726. 1/73

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438. 1/82

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98. 5/298/21

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych. 607-219-491. 1/49

REMONTY dachów- papa. 32/203-47-45, 505-015-176. 5/295/21

REMONTY. 607-219-491.1/49

USŁUGI tapicerskie. 696-951-402. 5/285/21

USŁUGI transportowe. Tanio. 601-721-886. 1/78

DAM PRACĘ

FIRMA budowlana poszukuje pracowników na stanowisko brygadzysty. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Praca przez cały rok. Kontakt, mail: praca@pol-and.pl, tel. 500-695-098. 5/311/21

FIRMA budowlana poszukuje pracowników ogólnobudowlanych. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Praca przez cały rok. Kontakt, praca@pol-and.pl, tel. 500-695-098. 5/311/21

FINANSE

POŻYCZKA 1000 zł. Natychmiast! 513-132-599. 5/269/21

POŻYCZKI, szybko z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o. 5/256/21

SZUKAM PRACY

PROMOCJA W RUBRYCE SZUKAM PRACY!
OGŁOSZENIE DROBNE JEDNA EMISJA 5 zł*
*Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatek VAT, za emisję na www. zyciebytomskie.pl +15%. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami. Maksymalna ilość słów w ogłoszeniu-15.

SAMOTNI

Szukasz swojej drugiej połowy Skorzystaj z promocji w rubryce SAMOTNI TERAZ OGŁOSZENIE MODUŁOWE (2,55 cm x 4,0 cm) JEDNA EMISJA 10 zł*
*Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatek VAT, za emisję na www. zyciebytomskie.pl +15%. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami. Maksymalna ilość słów w ogłoszeniu - 20.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ MIESZKANIE ZA GOTÓWKĘ - darmowa wycena - ocena stanu prawnego - szybka decyzja Tel. 790 795 770
5/294/21

KUPIĘ mieszkanie, dom lub działkę, za gotówkę, może być do remontu oraz zadłużone. 721-303-010. 5/319/21

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. 736-083-054. 5/303/21

MAGNAT Zarządzanie Nieruchomościami, kompleksowa obsługa prywatnych kamienic i wspólnot mieszkaniowych. Tel. 512-217-829
5/309/21

SPRZEDAM mieszkanie, 48 m² pełnokomfortowe w centrum Bytomia. Kontakt 694-986-650.

Oddaj krew w Bytomiu
W każdy pierwszy i trzeci czwartek miesiąca w godzinach od 13.00 do 17.00 w Ambulansie, który zlokalizowany jest na Rynku
W Oddziale Terenowym przy Szpitalu Specjalistycznym nr 1 ul. Żeromskiego 7 rejestracja dawców 7.00 - 12.30 w czwartki rejestracja dawców 7.00 - 11.30
Nie przechodź obojętnie - oddaj krew! Zapraszamy!
www.krwiodawstwo-tatowice.pl

Dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Bytomiu,
informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń tutejszego Zarządu, na stronach MZDIM i BIP, wykazu nieruchomości będących własnością gminy przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym: pod ustawienie kiosków i działalność składowo-magazynową, poza pasem drogowym.

**Zarząd Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Bytomiu ul. Kolejowa 1a**
ogłasza konkurs ofert na najem garażu nr 9 przy ul. Ostatniej 2e w Bytomiu o powierzchni użytkowej 16,33 m².
Minimalna wysokość stawki czynszu wynosi 6,81 zł/m²/m-c brutto.
Warunki do złożenia pisemnej oferty są dostępne w Dziale ds. Członkowskich, Mieszkaniowych i Nieruchomości pok. nr 32 oraz na stronie internetowej Spółdzielni www.bsm.bytom.pl.
Ofertę w zamkniętej kopercie z napisem „Oferta na najem garażu nr 9 przy ul. Ostatniej 2e”, należy złożyć w terminie **do dnia 22.11.2021 r. do godz. 16.30** w siedzibie Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 41-902 Bytom, ul. Kolejowa 1a, pok. 23. Komisyjne otwarcie ofert i wybór przyszłego najemcy nastąpi **do dnia 29.11.2021 r.**
Zarząd Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, odwołania lub unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny i bez wyboru oferenta. Ww. garaż można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu z administracją osiedla przy ul. Chorzowskiej 57 w Bytomiu tel. 32/282-25-12.

MOTORYZACJA

AUTOHANDEL, kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341. 1/81

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOŻŁOMOWANIE. 515-274-430. 1/81

KUPIĘ każdą Toyotę. 531-666-333
5/209/21

ZDROWIE

ESPERAL, odtrucia. 504-170-902. 5/415/20

Szanowni Czytelnicy i Ogłoszeniodawcy!
Biuro reklam i ogłoszeń jest czynne w poniedziałki, czwartki i piątki od 9 do 15.
Osoby przychodzące do naszej siedziby powinny posiadać środki ochrony osłaniające nos i usta, do czasu obowiązywania wytycznych rządowych.
Zapraszamy też do kontaktu pod numerem telefonu 508-659-284 lub mailowo: reklama@zyciebytomskie.pl

WAŻNE TELEFONY	
● POGOTOWIE RATUNKOWE	999
● POGOTOWIE RATUNKOWE W RADZIONKOWIE	32/281-44-44.
● POLICJA	997, 112, 32/ 3888-200
● STRAŻ POŻARNA	998, 32/ 388-76-00 sekretariat: 32/ 388-76-20
● DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ	986, 32/ 281-18-24 (przez całą dobę) skargi SMS 726-466-100 (tylko dla osób głuchoniemych)
● ZGŁASZANIE AWARII WODOCIĄGÓW I SIECI KANALIZACYJNEJ	994 (połączenie bezpłatne)
● MIEJSKI ZARZĄD DRÓG I MOSTÓW	32/ 396-97-01
● BYTOMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE	32/ 396-71-00
● POWIATOWA STACJA SANITARNO – EPIDEMIOLOGICZNA	ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom tel. 32 397-66-66 fax. 32 397-66-00 Poniedziałek – Piątek 7.30 – 15.05
● POWIATOWE CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO	32/ 388-76-15
POGOTOWIA:	
● GAZOWE	992, 32/ 398-50-00
● ENERGETYCZNE	991, 32/ 303-09-91
● WODNO-KANALIZACYJNE	32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i 32/ 396-71-05
● Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30	32/ 280-60-00

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 15/13
Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Bytomska Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy (nr KRS 0000 167 803)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak – redaktor naczelny oraz Witold Branicki, Marcin Halaś, Jacek Sonczowski (interwencje, tel. 501-296-998)
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284, e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiuścacji i skrótów.
Księgowość: Elżbieta Kowalska
Skład: Frodo – Stanisław Przybyła (biuro@frodo.com.pl) Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Prenumerata realizowana przez RUCH S.A. Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801-800-803 lub 22/717-59-59 czynne w godzinach 7.00-18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

HOROSKOP



Baran

(21 marca – 20 kwietnia)

W poniedziałek dążenia do panowania nad otoczeniem mogą napotkać na znaczące przeszkody. Staraj się o więcej dyplomacji. We wtorek łatwo będzie realizować projekty, postawisz na swoim. W środę i czwartek liczyć się z intrygami, plotkami, które mogą napsuć krwi. W finansach ostrożnie, unikaj „cudownych” okazji i propozycji. W piątek coś rozjaśni się w głowie, znajdziesz rozwiązanie. W weekend wybierz się za miasto.



Byk

(21 kwietnia – 20 maja)

W poniedziałek uważaj na zdrowie, nie przemęczaj się i nie bierz na siebie cudzych obowiązków. We wtorek w bliskich związkach może powiać chłodem – to chwilowe, nie rób żadnych gwałtownych kroków, przeczekaaj. W środę i czwartek w pracy pojawiają się wyzwania – pozwól ci zaistnieć i wykazać się. W piątek zadbać o starszych w rodzinie. Weekend przyniesie intensywne życie towarzyskie i nowe plany.



Bliźnięta

(21 maja – 21 czerwca)

Poniedziałek przyniesie ci miłe niespodzianki, ciekawe spotkania. We wtorek staną się realne najpiękniejsze marzenia o miłości i przyjaźni. W środę i czwartek możliwe niezwykle flirty i bujne życie towarzyskie, ale nie zapomnij o obowiązkach, by nie narobić sobie zaległości. W piątek świetny czas dla pracy i nauki, wyciągniesz mądre wnioski. W weekend dużo optymizmu i dobrej współpracy.



Rak

(22 czerwca – 22 lipca)

W poniedziałek załatwiasz sprawy służbowe i urzędowe – będzie potrzebna cierpliwość i dokładność oraz odporność na cudze grymasy. We wtorek poznasz intencje kolegów z pracy, nie dasz się nabrać współnikom, w porę dostrzeżesz pułapki. W środę i czwartek burza uczuć – nie daj im się ponieść, nie podejmuj zobowiązań. W piątek dobry czas na narady i spotkania. Weekend bardzo rodzinny, pełen miłości.

NA WESOŁO

Jasiu pyta tatę:

- Kto to jest intelektualista?
- To człowiek, który czyta książki, chociaż ma w domu komputer i telewizor.

Nauczyciel pyta ucznia na lekcji historii:

- Co wiesz o wojnie trzynastoletniej?
- Trwała trzysta lat...
- To trochę za mało – mówi nauczyciel.
- Za mało?! Trzysta lat to za mało? – dziwi się uczeń.

- Ścisz tę muzykę! – woła mama do syna.



Lew

(23 lipca – 23 sierpnia)

Poniedziałek i wtorek dobry czas na intensywną pracę i twórcze działanie. Dobra forma intelektualna, sukces przyjdzie szybko. W środę nie bądź rozrzutny, nie kupuj byle czego. W czwartek niech cię nie kusi przygoda, nowi znajomi mogą nie być warci wielkich uczuć. Uważaj teraz na to, co jesz. W piątek to czas miłości. W weekend po prostu leniuchuj. Dojdiesz do ciekawych wniosków.



Panna

(24 sierpnia – 23 września)

Początek tygodnia niesie zaskakujące wydarzenia. Może okazać się, że stary wróg zamienił się w przyjaciela, w pracy zamiast krytyki czeka cię nagroda, a banalny flirt to coś więcej. W środę i czwartek dobra pora dla załatwiania spraw związanych z domem. Łatwiej też wyrażisz uczucia. W piątek unikaj plotek i intryg. Uważaj na drodze. Weekend uroczy, szczęście przejawia się w drobiazgach.



Waga

(24 września – 23 października)

W poniedziałek i wtorek uda ci się zrealizować plany i spełnić marzenia, choć trzeba liczyć się z przeszkodami. Ktoś życzliwy zadba o ich usunięcie. W środę i czwartek niech ci się sprawy nie wymkną spod kontroli, a pokus będzie wiele. Trzeba mądrości i rozwagi, by wybrać to, co dla ciebie odpowiednie. W piątek sporo pracy. W weekend nie grozi ci samotność, będzie wesoło i gwarnie. Zjawi się ktoś, za kim tęsknisz.



Skorpion

(24 października – 22 listopada)

Poniedziałek i wtorek to czas próby – wytrwaj w postanowieniach, działaj śmiało, a poradzisz sobie w trudnych sytuacjach. Finanse wymagają twojej wzmoczonej uwagi. W środę i czwartek mogą pojawić się wydarzenia niezwykle, niepowtarzalne, do których wraca się z zachwytem latami. W piątek nie wchodzi w nowe układy. Więcej czasu poświęć domowi. W weekend spotkania, narady rodzinne, relaks z przyjaciółmi.



Strzelec

(23 listopada – 21 grudnia)

W poniedziałek moc obowiązków rodzinnych. Stary przyjaciel też czeka na twoją uwagę, czas i zrozumienie. Pogodź wszystko, zdasz, bądź tylko uważny i nie próbuj rządzić. We wtorek nie przesadzaj z wydatkami, patrz, co podpisujesz, w pracy nie lic na taryfę ulgową. W środę i czwartek możliwe przygody, zmysłowe fascynacje i uznanie w pracy. W piątek dobra passa dla finansów i miłości. Weekend spokojny.



Koziorożec

(22 grudnia – 20 stycznia)

W poniedziałek znajdziesz potrzebne informacje, a ktoś pomoże ci w jakiejś trudnej kwestii. We wtorek potrzebna będzie energia i wysiłek, a także mądra organizacja, by sprawy zawodowe wyprowadzić ostatecznie na prostą. W środę i czwartek wydasz sporo pieniędzy, poflirtujesz, będziesz w centrum zainteresowania. W piątek bądź dociekliwy, dotrzyj do sedna. Weekend przeznacz dla rodziny i przyjaciół.



Wodnik

(21 stycznia – 19 lutego)

Poniedziałek i wtorek to czas ważnych rozmów, dobrych zmian w pracy, skutecznego załatwiania spraw w urzędach. W środę i czwartek emocje mogą wziąć górę i powiesz o słowo za dużo. Uważaj na finanse, nie lekceważ terminów. W piątek dobra pora na spotkania towarzyskie, pracę charytatywną, błysnięcie w ważnych gremiach. Weekend spędź aktywnie. Zachwycisz rodzinę nowymi pomysłami.



Ryby

(20 lutego – 20 marca)

W poniedziałek możesz mieć złe samopoczucie. Przeczekaaj ten „dołek”, nie wyżywaj się na rodzinie, nie rozstawiasz po kątach kolegów w pracy. Nie zwracaj uwagi szefowi! We wtorek liczyć się z kłopotami w związkach, nie będzie łatwo dobrze się zrozumieć. Środę i czwartek poświęć bliskim i dla domu. W piątek bądź dyskretny, to się oplaci. Weekend pracowity. Zauważ cię, zaimponujesz ważnym osobom.

ZDARZYŁO SIĘ KIEDYŚ W BYTOMIU

Listopad 1981

Listopad 1981 roku. Za kilka tygodni brutalnie wprowadzony zostanie stan wojenny, skompromitowana bezustanną nieudolnością i swym zamordyzmem PZPR, broniąc swych przywilejów wypowie bezwzględna wojnę narodowi polskiemu. Atmosfera w kraju jest gorzej niż fatalna. W Bytomiu także. Panuje totalna apatia, ludzie nie wiedzą, co będzie dalej, ale wiedzeni doświadczeniem spodziewają się jedynie najgorszego. Partia nie potrafi już nawet udawać, że nad czymkolwiek panuje. O zmobilizowaniu społeczeństwa i kolejnym przekonaniu, że: „pomiędzy okresowych rzeczy jasna trudności wszystko zmierza w dobrym kierunku” nie ma nawet mowy. W sklepach nie można kupić niczego, brakuje nawet podstawowych towarów żywnościowych, a na naszych łamach pojawiają się tytuły w stylu: „Czy w mroźne dni zgasną telewizory i żarówki?” albo

„Dlaczego sklepy są pozamykane?”. Ludzie mają kompletnie dosyć. W ostatnich dniach października w wielu zakładach odbywa się jednogodzinny strajk ostrzegawczy. Media o nim nie informują, jedynie go komentują. Rządzący nie wyciągają żadnych wniosków, wybierają konfrontację. W całości zacytowanym przez naszą gazetę oświadczeniu egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR czytamy między innymi: „Strajk był strajkiem politycznym i nieuzasadnionym obroną interesów zawodowych załóg, a zatem niezgodny ze statutem związku zawodowego „Solidarność”. Po tym następuje szczegółowe wyliczanie strat jakie poniosły poszczególne zakłady pracy. A najwięcej zdaniem działaczy PZPR ucierpiała młodzież szkolna, bo nauczyciele też przez godzinę protestowali: „Strajk wyrządził ogromne straty moralne i wykrzywił charakter młodzieży i dzieci, a to



może mieć fatalny wpływ na wychowanie młodego pokolenia w przyszłości” – czytamy w oświadczeniu. A tak w ogóle to jego autorzy są całkowicie przekonani, że: „Ta forma protestu spotkała się ze szczególnym oburzeniem całego bytomskiego społeczeństwa, a w szczególności klasy robotniczej.” Kto zatem protestował, skoro „całe społeczeństwo się temu sprzeciwilo” – tego nikt nie wyjaśnia.

KRONIKARZ

KRZYŻÓWKA

Część grzyba, nóżka	▼	6	Element łączący coś	Szarosć wieczoru	Reza Pahlawi	▼	9	Krasa, uroda	▼	Krażek dla mistrza	▼	17
Czworobok ukośny	▶				Nagrodamadzenie kopaliny	▶	3					
Tłum	▶							Garbate bydło z Azji	▶	13	Król piłki nożnej	
List kapusia	▶											
	▶	2						Blok koszykarza	▶			21
Marka sportowych butów	▶		14					Narzędzie stolarza	▶			
Spisek, intryga	▶	Fiat lub Opel		Czas bez zajęć		4		Falbany z przodu koszuli męskiej	▶		... prawny w firmie	Szkolna izba
	▶							Film z Figurą jak zupa	▶		8	11
Rożen z ogrodu	▶		Bożnańska, malarka	▶							Duży tłuczek	Kończą go zapusty
	▶							... Suflera, zespół rockowy	▶		19	
20			5									
Z emalią na piecu	▶		Mała Felicja		Szpilka pod piętą	▶						
	▶							Jan, poeta polski	▶			
	▶							Dawne nakrycie głowy papieża	▶		10	
Smyk na rowerku	▶	... Puga-czowa	15	Powtórzony ogłos				Eugeniusz, gwiazda ekranu	▶		Emil, autor "Nany"	Wspina się na nie taternik
	▶							Pełen kupiec-kich budek	▶			
Marne ubranie	▶							Krępowaty więźnia	▶			
	▶							1				
Cenne drewno	▶		Robin, banita z łukiem	▶							Dąbro-wa lub gaj	16
	▶											
	▶	18		12				Tarapaty, kłopoty	▶		7	

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie końcowe.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21



Załącz konto

eBOK BPK

ebok.bpk.pl

- ✓ Analiza zużycia wody
- ✓ Kontrola rozliczeń za dostawę wody i odprowadzanie ścieków
- ✓ Ekologiczna e-faktura
- ✓ Szybko, wygodnie, bezpiecznie

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ o eBOK: bpk.pl/mojawoda, tel. 32 396 71 87
Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o., Bytom, pl. Kościuszki 11

Schronisko dla Bezpańskich Zwierząt w Bytomiu

**PRZYJDŹ I ADOPTUJ
PSIAKA LUB KOTKA**



/SCHRONISKOBYTOM

Schronisko dla Bezpańskich
Zwierząt w Bytomiu
ul. Łaszczyka 18 Bytom 41-923
tel.: (32) 395 21 75

GABINET UROLOGICZNY +USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

GABINET DENTYSTYCZNY
Bytom, ul. Zamenhova 2/2
Rej. codziennie,
tel. 32/281-17-38
STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
– DOROŚLI I DZIECI, PROTETYKA,
IMPLANTY, ENDODONCJA POD
MIKROSKOPEM.
Krótkie terminy! Umowa z NFZ!

GABINET LARYNGOLOGICZNY
dr n.med.
Elżbieta Bilińska-Pietraszek
specjalista otolaryngolog
Przyjmuje dorosłych i dzieci
w zakresie chorób nosa,
gardła, zatok, krtani i uszu
– diagnostyka niedosłuchu,
chrapania i bezdechu
– diagnostyka trzeciego
migdałka
Bytom, ul. Tetmajera 1
poniedziałki i czwartki od 17.00
tel. 32/286-52-71

ŻYCIE BYTOMSKIE



**w wersji
elektronicznej
na eprasa.pl**

FINAL XV BYTOMSKIEJ JESIENI LITERACKIEJ

Koncert Laureatów XXX ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Poetyckiej

„KWIATY NA KAMIENIACH”

z towarzyszeniem orkiestry „Power of Winds” pod dyrekcją Klaudiusza Jani

RECITAL PIOSENKI ARTYSTYCZNEJ
W WYKONANIU
**MIRKA I MAGDALENY
CZYŻYKIEWICZ**

28 listopada 2021 (niedziela) godz. 18:00

bilety: 35 zł



Bytomskie Centrum Kultury, pl. Karin Stanek 1, Bytom
tel. 32 389 31 09 w. 101 / www.becek.pl

ZASTRZEŻAMY SOBIE PRAWO DO ZMIAN W PROGRAMIE
FACEBOOK: @becekbytom INSTAGRAM: @becekbytom YOUTUBE: @BecekPl



19.622,50 zł

zebrało Towarzystwo Miłośników Lwowa podczas tegorocznej dwudniowej kwesty na bytomskich cmentarzach.

Za życzliwość i zaufanie dla naszych działań charytatywnych kolejny raz dziękujemy BYTOMIANOM – ludziom wielkiego serca! Dziękujemy również wszystkim ofiarom Kwestarzom.

W tym trudnym covidowym czasie kwestowali z nami: senator Halina Bieda, wice-marszałek woj. śląskiego Izabela Domogała, prezydenci Bytomia Mariusz Wołosz, Michał Bieda, Adam Frasz, Waldemar Gawron i przewodniczący Europejskiej Unii Uchodźców i Wypędzonych – Jan Skalski. Wsparli nas - harcerze z 5 Bytomskiej Drużyny Harcerzek „Nadzieja” ZHR i uczniowie klas mundurowych Państwowych Szkół Budownictwa, Zespołu Szkół w Bytomiu Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Katowicach, Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, znani działacze społeczni: Barbara Sochacka i Piotr Smętek, a także członkowie organizacji kresowych z Bytomia, Wrocławia, Gliwic, Bielska i Tarnowskich Gór.

Za życzliwość i pomoc w organizacji kwesty podziękowania składamy na ręce ks. dziekana Dariusza Grzeszczaka i ks. Piotra Kopca. Dziękujemy także Dyrektorom Szkół, których uczniowie uczestniczący w kweście – wykazali się wielkim zaangażowaniem i kulturą osobistą.

Do wszystkich Nieobojętnych na los drugiego człowieka, Ofiarodawców i Kwestarzy kierujemy nasze serdeczne:

„Lwów zapłaci!”

Zebrane środki stanowią będą fundusz, z którego TML wesprze działalność charytatywną polskich organizacji i parafii za wschodnią granicą. Część pieniędzy – jak co roku przeznaczamy dla kilku bytomskich parafii na pomoc świąteczną dla najbardziej potrzebujących rodzin.

Dziękujemy również uczestnikom rocznicowego apelu pod Krzyżem Obrońców Lwowa; warcie honorowej Dywizjonu Obrony Rakietowej, Bractwu Kurkowemu, wyjątkowo licznej reprezentacji uczniów bytomskich szkół oraz harcerzom ZHP i ZHR pod dowództwem hm. Adama Żurawskiego i hm. Lesława Ordona.

W imieniu Zarządu Towarzystwa Miłośników Lwowa w Bytomiu

prezes Danuta Skalska